

1% pozostaw w Czarnowcu

Category: NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



ZOSTAW 1% w CZARNOWCU

Rozpoczął się okres w którym składamy do Urzędu Skarbowego rozliczenia podatkowe.

Zachęcam mieszkańców i sympatyków Czarnowca do wsparcia organizacji pożytku publicznego - szczególnie tych które działają na rzecz mieszkańców naszej wsi.

Was jako podatników nic to nie kosztuje, a możecie pomóc komuś, kto dzięki Wam będzie miał lepsze życie.

Jeśli wiecie Państwo o dzieciach lub dorosłych zamieszkujących w Czarnowcu, którym możemy przekazać 1% prosimy o podsyłanie ulotek - zostaną one zamieszczone na naszej stronie www.

Ulotki można podesłać w wiadomości prywatnej na fb do sołtysa.

Zachęcam do wsparcia:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Zwracamy się z prośbą o pomoc
dla **Diego Gorzęby**

Diego choruje na dziecięce porażenie
mózgowe, cierpi na głęboki
niedosłuch. Wymaga leczenia oraz
systematycznej rehabilitacji.

Kontakt do mamy:

sylwia.gorzeba@wp.pl

Za okazaną
pomoc
serdecznie
dziękujemy.
Rodzice.



Wpłaty prosimy kierować na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A.

42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem:

**34298 Gorzęba Diego - darowizna
na pomoc i ochronę zdrowia**

on-line

<http://dzieciom.pl/podopieczni/34298>

można też przekazać 1% podatku,
wystarczy wpisać w rozliczeniu
rocznym: KRS: 0000037904, a w polu
CEL SZCZEGÓŁOWY 1%: 34298
Gorzęba Diego

Szanowni Darczyńcy,
prosimy o zaznaczenie
w zeznaniu podatkowym
pola „Wyrażam zgodę”



Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

KRS 0000037904 – cel szczegółowy: **34298 Gorzęba Diego**

Schorzenie: dziecięce porażenie mózgowe, obustronny niedosłuch
neurosensoryczny

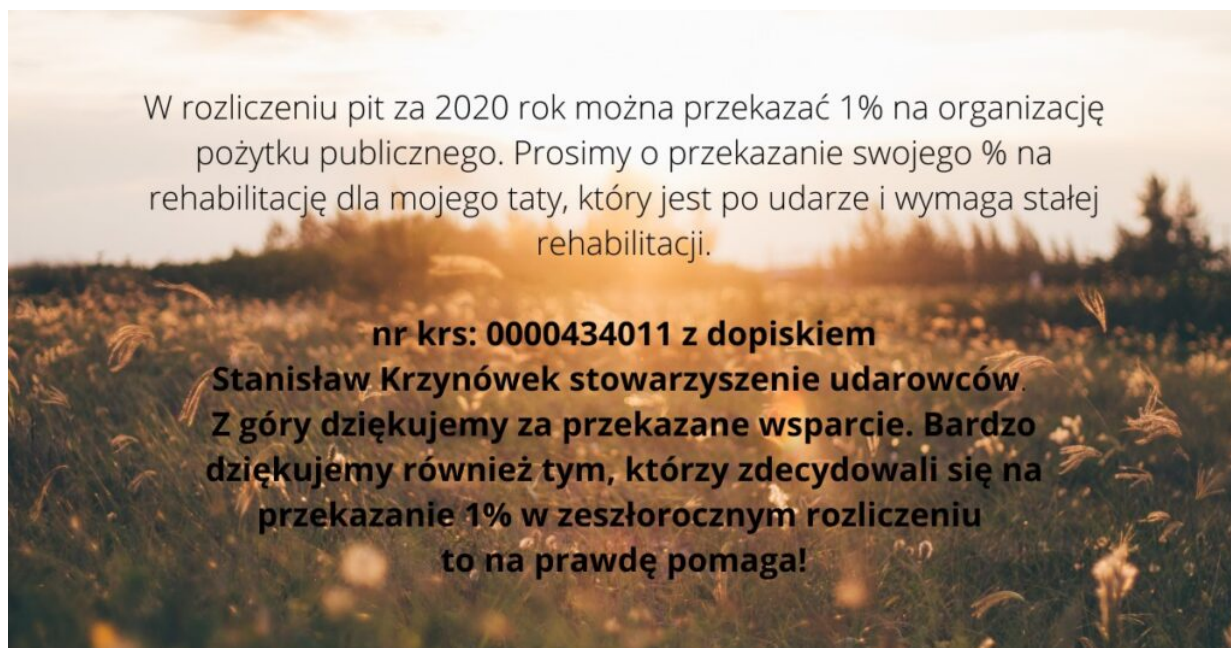
**Fundacja Nasze Dzieci przy Klinice
onkologii w IP CZD**



Fundacja Nasze Dzieci przy Klinice onkologii w IP CZD
Rodzeństwo Eweliny i Błażeja Zwierzyńskich z Czarnowca.
KRS: 0000249753 - Cel szczegółowy: **Błażej Zwierzyński**
KRS: 0000249753 - Cel szczegółowy: **Ewelina Zwierzyńska**

Schorzenie: rodzeństwo walczące z nowotworem złośliwym – neuroblastoma

Organizacja Pożytku Publicznego



KRS: 0000434011 – Cel szczegółowy: **Stanisław Krzynówek**

Schorzenie: osoba po udarze

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.

Sołtys

Marek Karczewski

Płać podatki w gminie Rzekuń!

Category: NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



„Płać podatki w gminie Rzekuń!

Kochani!

Trwa czas składania rozliczeń podatkowych PIT. Jeżeli jesteś nowym mieszkańcem gminy Rzekuń, nie jesteś jeszcze zameldowany na naszym terenie, a zależy Ci na rozwoju Naszej Małej Ojczyzny, możesz przeznaczyć część swojego podatku na rozwój infrastruktury, z której na co dzień korzystasz.

To bardzo proste!

Aby udział w Twoim podatku pozostał w gminie Rzekuń i trafił do jej budżetu, wystarczy, że w swoim zeznaniu podatkowym wskażesz faktyczne miejsce zamieszkania. Dzięki takiej pomocy będziemy mogli sfinansować budowę i remonty dróg gminnych, rozwój sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz przyspieszyć realizację oczekiwanych przez wszystkich inwestycji.

Nie zastanawiaj się!

Wspieraj!

W zeznaniu podatkowym wskaż, jako właściwy, Urząd Skarbowy w Ostrołęce i miejsce zamieszkania na terenie gminy Rzekuń.

Do dzieła!”

Wójt Gminy Rzekuń Bartosz Podolak

Jako sołtys zachęcam mieszkańców aby nie tylko płacić podatek w gminie ale również zameldować się w Czarnowcu!

W ten sposób przyczynicie się Państwo do wzrostu kwoty na Fundusz Sołecki!

Płaćcie podatki i meldujcie się w miejscu zamieszkania.

ZAPRASZAMY

MK

Decyzje podatkowe dostarczone.

Category: NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



W związku z obowiązkiem podatkowym wszystkich mieszkańców, w połowie lutego dostarczyłem mieszkańcom koperty z decyzją o wysokości zobowiązania podatkowego na rok 2021.

W tym roku rozniosłem ponad trzydzieści dodatkowych decyzji, co oznacza coraz większą ilość mieszkańców.

Z Urzędu Gminy w Rzekuniu otrzymałem 196 kopert, które miałem dostarczyć do Państwa gospodarstw.

Niestety już drugi rok utrzymuje się stan pandemii koronawirusa i tradycyjnie spotkania są utrudnione.

Przekazanie decyzji odbywało się wyłącznie przy furtce, płocie, drzwiach. Nie skorzystałem z dziesiątek sympatycznych zaproszeń „na kieliszeczek nalewki”, „na jednego” czy kawę bądź herbatę. Dziękuję serdecznie za zaproszenia i przepraszam, że nie mogliśmy porozmawiać przy kawie czy lamce wina.

Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś będzie ku temu okazja.

Co zauważyłem podczas dostarczania do Państwa kopert z „podatkiem”?

Tylko w jednym przypadku nie było skrzynki oddawczej na płocie/w

ogrodzeniu!

W niewielu już miejscach brakuje oznaczeń posesji (numeru domu zamieszczonego na płocie).

W kilku nieruchomościach nie ma możliwości skontaktowania się z właścicielem, ponieważ brama jest zamykana elektronicznie, nie ma na posesję furtki, za płotem ostry pies bądź psy, nie posiadam nr telefonu do właściciela. To jednak są jednostkowe przypadki.

Nasza wieś pewnie jak większość miejskich wiosek charakteryzuje się obecnie nowoczesnością technologiczną i informatyczną. Jednak ta nowoczesność technologiczno-informatyczna nie wymyśliła jeszcze „apki” na telefon komórkowy, która odśnieżyłaby wjazd, schody czy najbardziej potrzebną sołtysowi, listonoszowi, kurierowi – furtkę □

Zima w tym roku srogo nas zaskoczyła i wielu gospodarzy nie zdążyło zaopatrzyć się w łopaty do śniegu □

Nie jest to z mojej strony żadna złośliwość tylko humorystyczne podejście do tematu „srogiej zimy” i odnotowanie statystyk □

Furtki w naszym sołectwie są odśnieżone tylko u rdzennych mieszkańców, którzy pamiętają zimy lat 70, 80.

Połowa gospodarstw to już wyłącznie tak zwana noclegownia, do której wjeżdża się wyłącznie autem otwierając bramę pilotem. Na śniegu nie widać nawet śladu żywej duszy, są tylko ślady bieżników opon.

Doczekaliśmy się przeobrażenia wsi z rolniczej na miejską – nowoczesną.

Zaletą nowoczesności jest wcześniej wspomniana technologia □ – posiadam do większości mieszkańców nr telefonu i w przypadku braku dostępności do posesji można właściciela/właścicielkę wywołać z domu do płota □

Sympatyczną przypadłością nowoczesnych domów jest wszechobecne ciepło domowe pomimo minus dziesięciu czy piętnastu na dworze, a na śnieg i zadymkę trzeba wyjść boso, w krótkich majtkach czy koszulce na ramiączka. Pojawiają się wtedy pytania: „musi Pan chodzić w taki mróz?”, „długopis zamarzl”, „słucham o co chodzi?” – krzyżane przez okno □ i te: „może na jednego Pan wejdzie?”, „zapraszam do środka – cieplej będzie”, „proszę wejść na naleweczkę” □

Po odwiedzeniu wszystkich gospodarstw, w tę nieznośną zimę gdy zaatakowała nas „ruska bestia” jako wiodącego gospodarza w odśnieżaniu typuję właściciela posesji przy ulicy Sosnowej nr ... no właśnie czy Państwo

też to zauważyli?

Drugie miejsce zajmuje w tej klasyfikacji Pani przy ulicy Leszczynowej, a trzecie Pani przy drodze powiatowej 2550W!

Podziękowanie również dla gospodarza z ulicy Jodłowej.

Oprócz kopert z podatkiem dostarczyłem Państwu ulotkę z [zasadami segregacji śmieci](#) i z ustawowymi wymiarami skrzynki oddawczej. Skrzynki niestety w bardzo wielu przypadkach nie spełniają wymogów ustawowych!

Są za małe!

Proszę o wymianę skrzynek w najbardziej dogodnym dla Państwa terminie. Do skrzynki ma „wejść” swobodnie (z lekkim zapasem) kartka A4 (w kopercie C4 229×324mm) – nie składana na dwa czy cztery, ma wejść cała!

INFORMUJĘ, że nie posiadam jeszcze z Urzędu Gminy kwitariuszy do pobierania podatku. O fakcie przyjmowania od Państwa pieniędzy poinformuję odrębnym komunikatem (sms, facebook, www).

Pierwszą ratę jak zawsze można wpłacać aż do 15 marca.

Dziękuję serdecznie za możliwość osobistego spotkania.

ps. chciałbym aby te nasze koperty z podatkami można było roznosić w czerwcu ☐

Pozdrawiam

Marek Karczewski

Stefan Sakowski - setna rocznica urodzin

Category: Historia,historyczne,Mieszkańcy,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



RELACJA NIEMIECKICH DOKUMENTALISTÓW:

„16 kwietnia 1945 – rozpoczęła się walka

Plan działań 1 Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Konjewa w bitwie o Berlin przewidywał boczny atak na południe od Puszczy Mużakowskiej do centrum Rothenburga. Pomiędzy ciągami głównymi a bocznymi miał pozostać wolny korytarz o szerokości około 15 kilometrów, który był tylko słabo obsadzony przez siły polskie i miał więcej za zadanie wiązania wojsk wroga. Nie planowano zatem ataku na Nysę w prostym kierunku zachodnim na Weißwasser.

Oddział ten miał prowadzić 2 Armia Polska, działająca na południe od 5 Armii Gwardii. Na noc przed rozpoczęciem ataku rosyjskie dywizje przeprowadziły gwałtowny rekonesans z siłami wzmocnionej kompanii karabinowej, gdzie jest bardzo prawdopodobne, że celem był również Weißwasser.,,

to początek relacji (tłumaczenie google)

dalsza część relacji: „...**Nach Tschernitz geflüchtet**

Die Muskauer, die schon Ende Februar nach Tschernitz flüchteten, merkten auch, dass der Angriff unmittelbar bevorstehen musste, da bereits zwei Tage zuvor die ersten russischen Granaten in der Stadt und der Umgebung einschlugen. Sie verließen Tschernitz in Richtung Wolfshain. Am 15. April, es war Sonntag, der Tag vor dem Angriff.

In Weißwassers Kirchen fand der letzte Gottesdienst statt. Ein Unteroffizier einer Landesschützeneinheit bot sich für ein paar Teilnehmer an, die Orgel zu spielen. Am Nachmittag fuhr Vikarin Oehlke von der evangelischen

Kirche nach Kromlau, um hier noch einige Kinder zu konfirmieren. In der Nacht wurde Kromlau vollständig geräumt.

An der Neiße jedoch herrschte auf russischer Seite Ruhe, Ruhe vor dem Sturm. Das Motorengeräusch war verstummt, die letzte Nacht brach an. Die Soldaten standen an Lagerfeuern, aßen, tranken, rauchten und unterhielten sich – für viele das letzte Mal. Es wurde Mitternacht, die Feuer waren kleiner geworden und Stille herrschte über der Neiße.

Für die eilig umgruppierten deutschen Einheiten war die Nacht kurz, sie mussten sich schnell eingraben und für die Verteidigung vorbereiten, der Angriff stand kurz bevor. Auch gaben russische Gefangene den Angriffsbeginn für den 16. April an.

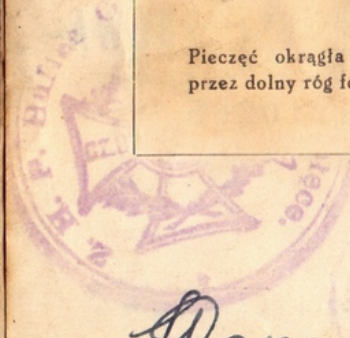
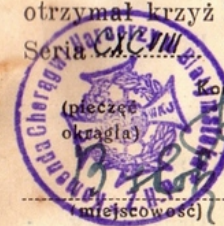
Am frühen Morgen lag leichter Nebel über der Neiße bei Muskau. Gespannte Ruhe herrschte auf beiden Seiten der Front. Plötzlich zerriss eine Raketensalve russischer Werfer die unheimliche Stille. Es war 4.15 Uhr Ortszeit, als das Signal zum Beginn der Offensive der 1. Ukrainischen Front unter Marschall Konjew zum Kampf um Berlin gegeben wurde.

Nach 40 Minuten Artillerie- und Luftwaffenvorbereitung auf die deutschen Stellungen entlang der Neiße begann der Auftakt zur letzten großen Schlacht in diesem Krieg. Mit Angriffsbeginn verlagerten die russischen Artilleristen ihr Feuer tiefer auf die deutschen Stellungen, um den nun folgenden Schützen und Panzern den Weg freizumachen.

Abschnittsweise erfolgten jetzt auch Angriffe der russischen Luftstreitkräfte auf die südliche Flanke ihres Hauptstoßes. Unter diesem Schutz und dem künstlich vernebelten Neißeabschnitt überquerten Infanteristen mit Booten den Fluss und warfen die Deutschen aus ihren Stellungen. Anschließend errichteten russische Pioniertruppen Pontonbrücken, über die Panzer und andere schwere Technik rollten.“

Pełna treść relacji w następnych publikacjach na naszej stronie w dziale [„historia”](#).

17 lutego 1921 roku w Czarnowcu (obecnie numer domu 4) urodził się Stefan Sakowski.

Fotografia na białym tle Wymiar 4 cm X 5 cm Pieczęć okrągła drużyny przez dolny róg fotografii.  <i>Sakowski</i> (podpis właściciela książeczki)	Zaświadczenie ważne do dnia 31 grudnia 1939 r. Nazwisko <i>Sakowski</i> Imię <i>Stefan</i> urodzony dnia <i>17</i> mies. <i>lutego</i> roku <i>1921</i> jest harcerzem. Wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego*) dnia <i>17</i> mies. <i>marcia</i> roku <i>1938</i>. Złożył przyrzeczenie harcerskie dn. <i>2 lipca</i> 1939 r. na ręce <i>phm. E. Zagordina</i> otrzymał krzyż harcerski L. <i>618</i>. Seria <i>...</i>  Komendant Chorągwi Harcerzy <i>...</i> dn. <i>15 VII</i> 1939 r. *) Wpisać datę wstąpienia do drużyny zuchów (jeśli był zuchem).
---	--

2
Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Legitymacja harcerska z 1939r.

Stefan Sakowski jako uczeń uczęszczał do rzekuńskich i ostrołęckich szkół. Przed Drugą Wojną Światową uczęszczał do Gimnazjum i Liceum w budynku przy obecnej ulicy Traugutta w Ostrołęce (I Liceum Ogólnokształcące).

DYŻURNI.

Dawidowiec	Gebel	27-III-39r. 3-IV-39r.
Kusińcew	Leoukiewicz	3-IV-39r. 10-IV-39r.
Czourowski	Sadłowski	10-IV-39r. 17-V-39r.
Sakowski	Kalęski	17-IV-39r. 24-IV-39r.
Wasilewski	Chutowski	24-IV-39r. 1-V-39r.
Wójciki	Balcerkiewicz	1-V-39r. 8-V-39r.
Musaczykówna	Potragowska J.	8-V-39r. 15-V-39r.
Potragowska W.	Samiańska	15-V-39r. 22-V-39r.
Kroćkiewiczówna	Wolosińska	22-V-39r. 29-V-39r.
Lysiauwówna	Bernauówna	29-V-39r. 5-VI-39r.
Borkowska	Boróńko	5-VI-39r. 12-VI-39r.
Cybulska	Giernatowska	12-VI-39r. 19-VI-39r.

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Kartka z zeszytu szkolnego Stefana Sakowskiego - wykaz dyżurnych w roku szkolnym 1939.

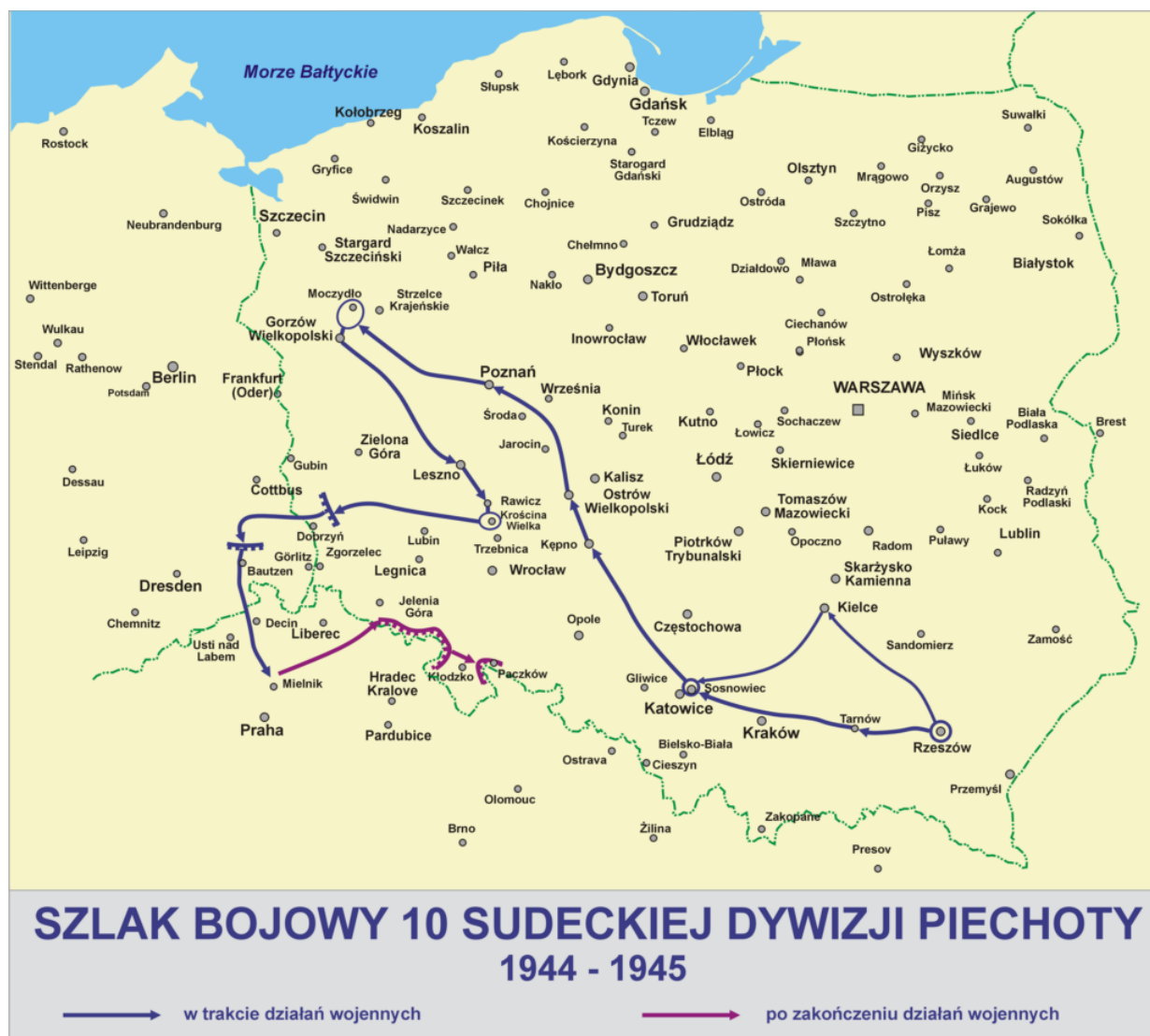


Zdjęcie wykonane do legitymacji szkolnej.

W 1944 roku zaciągnął się do Szkoły Wojskowej i później w Rzeszowie trafił w szeregi formowanej Dywizji Piechoty.

10. Dywizja Piechoty zwana „Sudecką” została sformowana w końcu 1944 roku w Rzeszowie i do końca wojny działała pod dowództwem 2. Armii

Wojska Polskiego.



Szlak Bojowy 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty 1945r. FOTO: wikipedia

Stefan Henryk Sakowski w wieku 24 lat poległ w walkach z Niemieckim najeźdźcą dnia 18 kwietnia 1945r. Podczas operacji łużyckiej w trakcie forsowania rzeki Nysa.

Ppor. Stefan Sakowski zginął w lasach Muskauer Forst nad Szprewą w rejonie Nelkenberg i Spreefurt (Niemcy).

Z późniejszych opowieści, tych którzy przeżyli, wszedł na minę przeciwpiechotną, stracił obie nogi i wykrwawił się na śmierć.



Grób Stefana Sakowskiego z 1960 roku – Zgorzelec.



Grób Stefana Sakowskiego na cmentarzu żołnierzy Wojska Polskiego w Zgorzelcu. 2014.05.14

Pochowany w sektorze 1c, rząd 5, kwatera/grób nr 1953 na cmentarzu żołnierzy Wojska Polskiego w Zgorzelcu wśród 3392 żołnierzy - niektóre źródła mówią o 3420 pochowanych żołnierzach.

W roku 1946 Uchwałą Prezydium Rady Narodowej został odznaczony
„BRĄZOWYM MEDALEM ZASŁUŻONYM NA POLU CHWAŁY”

źródło: „M.P.47.29.247, UCHWAŁA PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ z dnia 18 września 1946 r.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 17 września 1946 r. uchwała odznaczyć następujących obywateli:... 37. Sakowski Stefan,...”

STEFAN SAKOWSKI

ur. 17.02.1921r. Poległ dn. 18.04.1945r.

Podporucznik 29 Pułku Piechoty, 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty urodzony i wychowany w Czarnowcu, gmina Rzekuń, powiat ostrołęcki. Syn Anastazji i Bolesława Sakowskich.

To tylko krótka zajawka opowieść o podporuczniku z Czarnowca.

Więcej materiałów, zdjęć oraz materiał z odsłonięcia tablicy pamiątkowej nastąpi dnia 18 kwietnia 2021r. w rocznicę śmierci podporucznika.

Materiały historyczne gromadzone są przez mieszkańców Czarnowca – będziemy o tym pisać niebawem, a kompletny opis o podporuczniku znajdzie się na stałe tu: [HISTORIA](#).



CIEKAWOSTKA!

Dziś udaję się do żyjącej jeszcze sąsiadki Stefana Sakowskiego zza płota, Pani Zofii Sikorskiej z domu Kozłowskiej, która była Jego przyjaciółką!

Chcę przekazać materiały, które dotychczas zgromadziłem.

Dowiemy się zatem czy Pani Zofia pamięta jeszcze Stefana.

Marek Karczewski

17.02.2021r. (środa)

Z niewielu faktów, które pamięta jeszcze Pani Zofia:

” Stefek chodził do Szkoły Podstawowej w Rzekuniu, ja chodziłam do szkoły na stację, bo ojciec był kolejarzem i tam byłam wożona – najczęściej rowerem, bądź chodziło się pieszo.

Później Stefan poszedł do szkoły średniej do Ostrołęki. W wakacje znajdowaliśmy czas oby jechać razem na wycieczki rowerowe. Gdy wybuchła wojna pamiętam jak „ruskie” zabierali Stefka do Szkoły Oficerskiej w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej.

Nie mogłam z Nim pojechać, bo ruskie mówili, że mnie zastrzelą. Nie mogłam Go również odwiedzać w jednostce wojskowej, bo tego nie chciała Jego matka (Anastazja Sakowska).

Spotykałam się ze Stefkiem przez dwa lata ale matka wolała aby Jego małżonką była Honorka Wróblewska z Kamianki, która później mieszkała we dworze u [Wyszomirskich](#). Żadna z nas nigdy nie została Jego żoną.

Matka Stefana bardzo chciała aby zaciągnął się do wojska i bronił Polski przed Niemieckim najeźdźcą. Jednocześnie bardzo chciała aby nie spotykał się ze mną i nie został moim mężem. Pojechał do Rzeszowa i już nie wrócił.

Miałam również kilka snów, w których Stefek mówił do mnie, że On wszystko widzi i wie co się u nas dzieje.

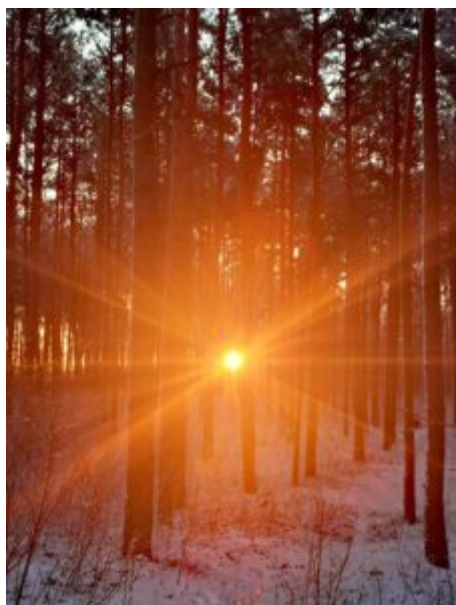
Posiadam do dziś zdjęcia ze Stefkiem i bardzo szanuję swojego męża Mariana Sikorskiego, że nigdy tych zdjęć nie zniszczył, leżą nadal w pudełeczku i przypominają mi moją młodość.”

Spisał Marek Karczewski

Zimowe zdjęcia naszego Sołectwa

Category: natura,NEWS,wypoczynek

written by Marek | 1 marca 2021



Zimowe zdjęcia naszego Sołectwa.

Zima w tym roku dała o sobie znać po wieloletnim zastoju. Zima to nie tylko utrudnienia drogowe i problemy z opałem.

Zimę można „pokochać” za jej piękno!

Czy jest piękniejsza niż inne pory roku?

Każdy pewnie lubi inną porę, bo można podziwiać kwitnące drzewa i krzewy, można się opalać w pełnych słońca promieniach, można spacerować wśród

szeleszczących, spadających liści.

Zima tak jak każda pora roku ma swoje wady i zalety.

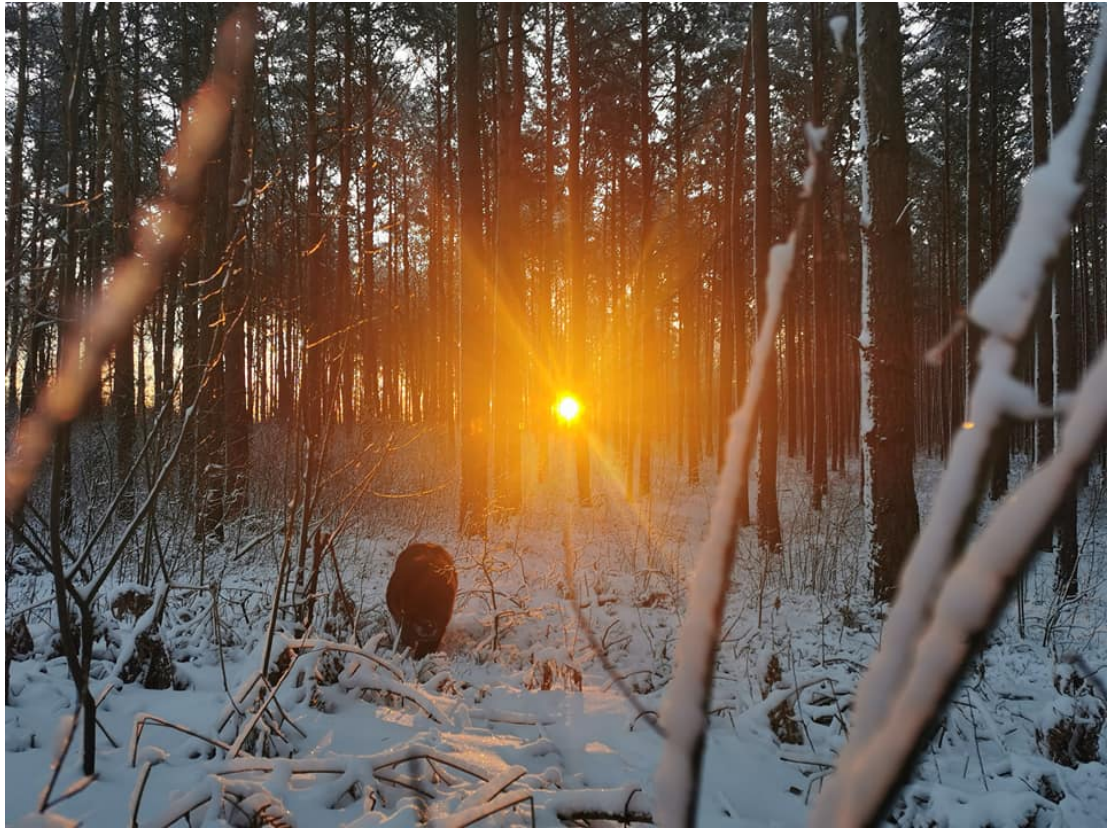
Piękno zimowego Czarnowca można obejrzyć na niżej zamieszczonych zdjęciach.

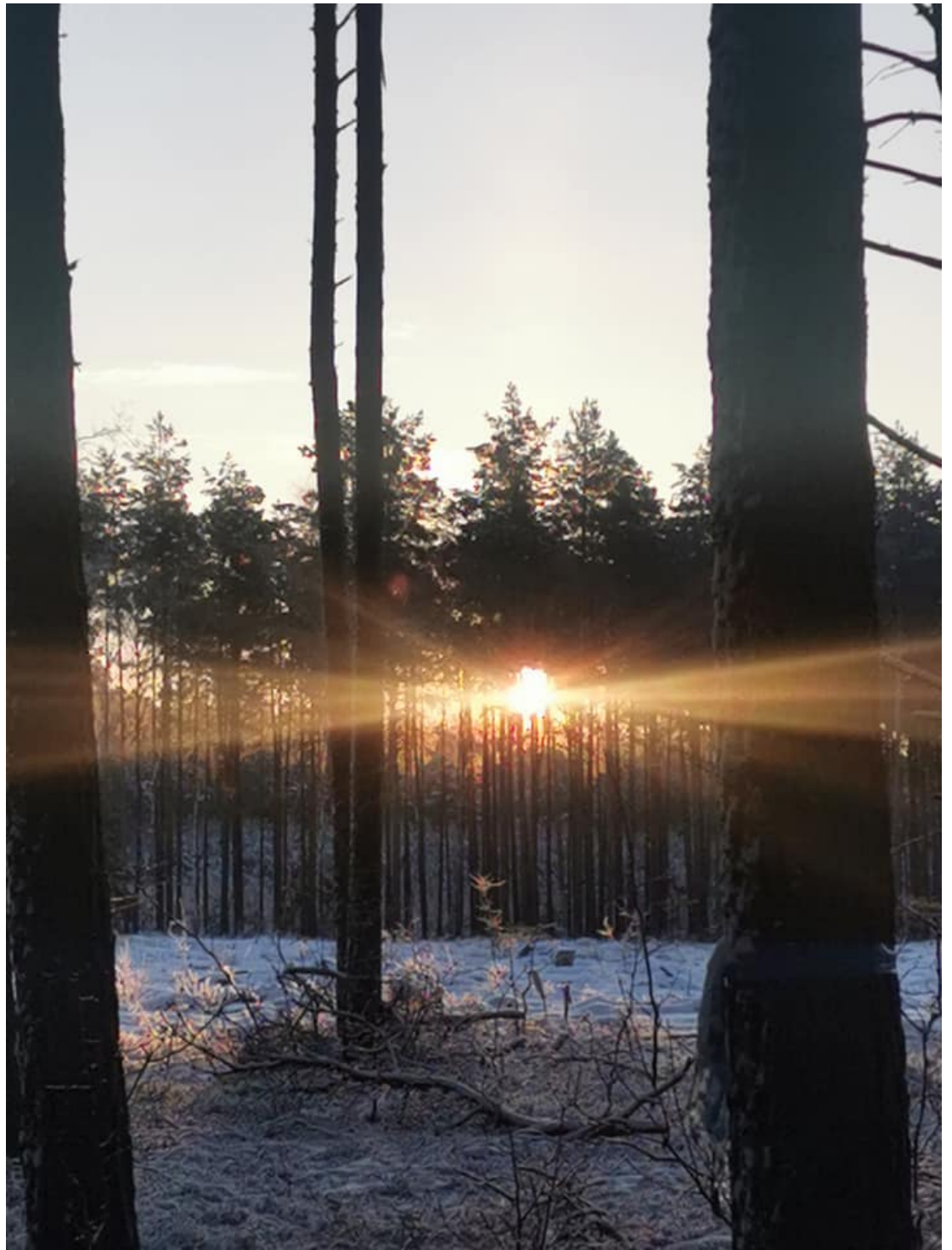
Zwyciężczynią w nieistniejącym konkursie została jak do tej pory Pani Magdalena Jabłońska, która podesłała do mnie wschody czarnowieckiego słońca.

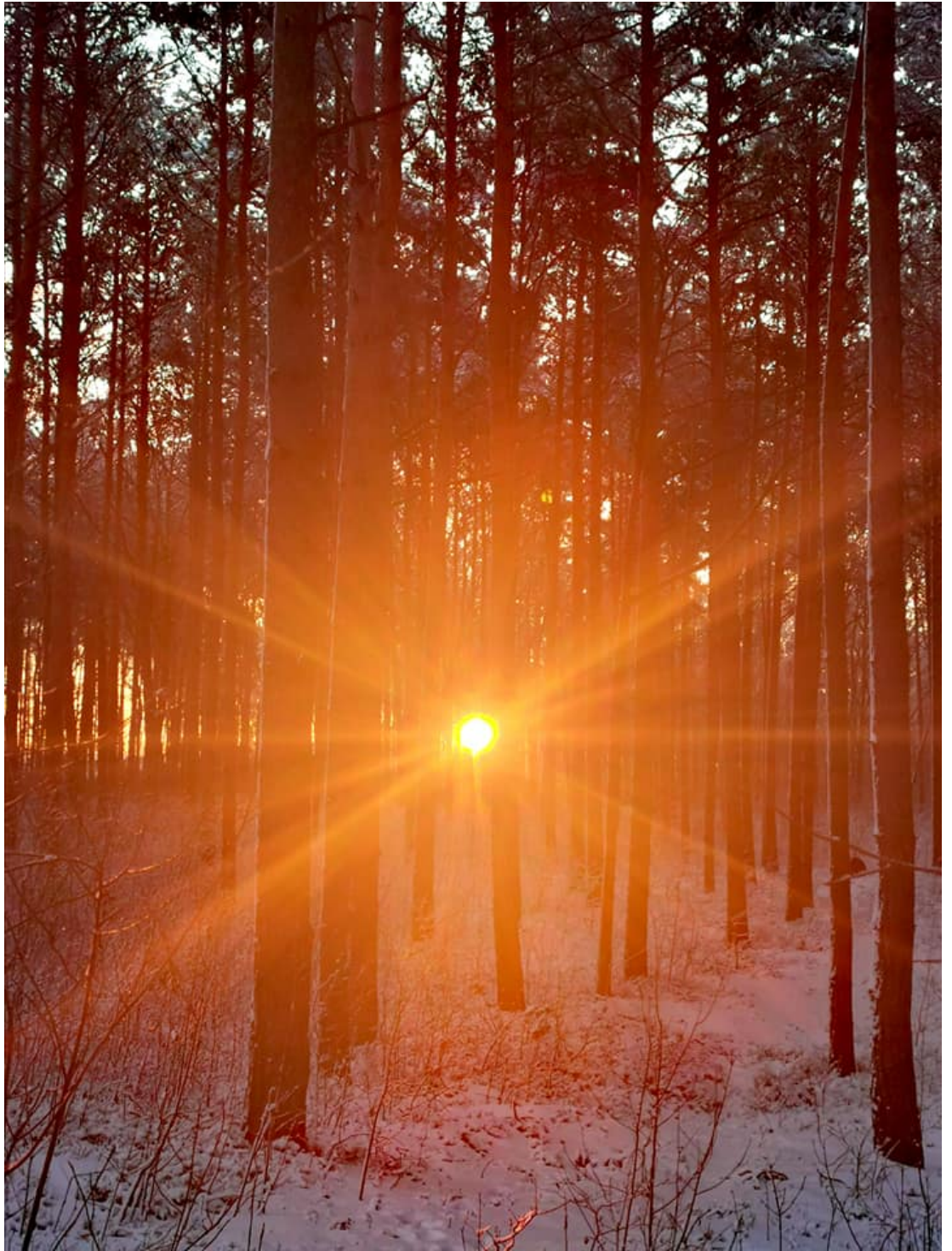
Galerię zdjęć zimowych - od wszystkich mieszkańców znajdziemy tu:
[**GALERIA ZIMOWA**](#)

Wybrane zdjęcia Pani Magdaleny (rok 2021):











2021 Magdalena Jabłońska

Zbiór różnych galerii zdjęć z wydarzeń w Czarnowcu znajdziemy tu:

czarnowiec.pl/foto/

Mroźny III Zjazd Na ByleCzym

Category: natura,NEWS,sportowe,Wydarzenia,wypoczynek
written by Marek | 1 marca 2021



Mroźny III Zjazd Na ByleCzym!

-15 stopni mrozu ale za to mocne promienie słońca i brak wiatru nie pozwalały na odczucie tak niskiej temperatury.

Z niecierpliwością czekaliśmy na śnieg, szczególnie po ubiegłorocznym zjeździe, gdy musieliśmy zjeżdżać na kółkach.

Zaśnieżony „stok” u Państwa Chełstowskich na Zaborzu cieszył się powodzeniem nawet w tak niekorzystnych warunkach pogodowych (niska temperatura). Wiele osób dorosłych i dzieci zdecydowało się zjeżdżać na „byleczym”.

- narto-sanki;
 - maska samochodu;
 - koło do pływania;
 - materac do spania ze ślizgami pod spodem;
- to najbardziej popularne „bolidy” tego dnia.

Wszyscy znakomicie się bawili ale oprócz zabawy była również rywalizacja! Punkt „K” usytuowano na 45 metrze stoku. Zjazd był zaliczony gdy zawodnik przekroczył wyznaczony punkt.

Rywalizacja odbywała się w czterech kategoriach: kobiety OPEN, mężczyźni OPEN, dziewczynki do 15 lat, chłopcy do 15 lat.

W konkursie zjazdu na odległość wystartowało 21 osób. Najdłuższe dystanse zawodnicy uzyskiwali na narto-sankach przygotowanych przez sołtysa.

Po raz drugi w trzyletniej historii Zjazdu Mistrzem został Norbert

Siemiątkowski z Rzekunia. Wśród Kobiet najdalej zjechała Katarzyna Krzynówek. Każdy zawodnik miał do wykonania trzy próby zjazdu.

Trzech pierwszych zawodników zostało uhonorowanych specjalnie wykonanymi medalami. Zwycięzcy OPEN K i M otrzymali nagrody rzeczowe. Najmłodszy uczestnik otrzymał medal i nagrodę rzeczową. Wszystkie dzieci zostały obdarowane łakociami od Pana Krzysztofa Chojnowskiego.

W trakcie spotkania cały czas płonęło ognisko, które pomógł przygotować Pan Daniel Dziekoński.

Nie samym zjazdem uczestnicy żyli. Dzięki Panom Marcinowi Mierzejewskiemu i Mariuszowi Andrzejczykowi dzieci i dorośli mogli cieszyć się kuligiem, który nie był długi ze względu na niską temperaturę. Wszyscy jednak dobrze się bawili.

Komunikat końcowy III Zjazdu Na ByleCzym, Czarnowiec Zaborze, 17.01.2021r.

#	ZAWODNIK		L	MIEJSCOWOŚĆ	ODLEGŁOŚĆ (metry)	MIEJSCE OPEN	MIEJSCE KAT.
1	Norbert Siemiątkowski		45	Rzekuń	78	1	1
2	Marek Karczewski		55	Czarnowiec	75	2	2
3	Artur Krzynówek		37	Czarnowiec	73,2	3	3
4	Krzysztof Chojnowski		35	Czarnowiec	70,5	4	4
5	Radosław Sikora		44	Czarnowiec	66,5	5	5
6	Arkadiusz Sikora		42	Czarnowiec	66	6	6
7	Łukasz Traczyk		36	Czarnowiec	65,5	7	7

8	Katarzyna Krzynówek		36	Czarnowiec	65,1	8	1
9	Adam Sikora		11	Czarnowiec	64,8	9	1
10	Daniel Sikora		11	Czarnowiec	63,2	10	2
11	Jakub Sawicki		10	Czarnowiec	59	11	3
12	Szymon Siemiński		11	Czarnowiec	57,2	12	4
13	Oliwia Żebrowska		11	Czarnowiec	56,2	13	1
14	Konrad Andrzejczyk		8	Czarnowiec	55,2	14	5
15	Kuba Jabłoński		11	Rzekuń	54,2	15	6
16	Tomek Krzynówek		6	Czarnowiec	53,6	16	7
17	Krystian Andrzejczyk		10	Czarnowiec	52,6	17	8
18	Kornelia Andrzejczyk		16	Czarnowiec	51	18	2
19	Katarzyna Mierzejewska		42	Czarnowiec	46,1	19	2
20	Mariusz Mierzejewski		42	Czarnowiec	46	20	8
21	Patrycja Sikora		14	Czarnowiec	45,1	21	3

Dyrektor Zawodów, wyniki: Marek Karczewski

Biuro Zawodów: Małgorzata Karczewska, Bogumiła Dzwonkowska

Pomiar: Zenon Dzwonkowski, Adam Mierzejewski

Sponsor: Krzysztof Chojnowski, Marek Karczewski

Foto: Krzysztof Chojnowski, Marek Sawicki, Marek Karczewski



Czarnowiec.pl (KCh)



Czarnowiec.pl (KCh)



Czarnowiec.pl (KCh)



Czarnowiec.pl (KCh)



[WIECEJ ZDJĘĆ....](#)

Dziękujemy serdecznie za przybycie, za pomoc i za wspaniałą atmosferę.
Sołtys Marek Karczewski i Norbert Siemiątkowski – Organizatorzy zjazdu.

ZOSTAW 1% w CZARNOWCU

Category: NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



ZOSTAW 1% w CZARNOWCU

Rozpoczął się okres w którym składamy do Urzędu Skarbowego rozliczenia podatkowe.

Zachęcam mieszkańców i sympatyków Czarnowca do wsparcia organizacji pożytku publicznego - szczególnie tych które działają na rzecz mieszkańców naszej wsi.

Was jako podatników nic to nie kosztuje, a możecie pomóc komuś, kto dzięki Wam będzie miał lepsze życie.

Jeśli wiecie Państwo o dzieciach lub dorosłych zamieszkujących w Czarnowcu, którym możemy przekazać 1% prosimy o podsyłanie ulotek - zostaną one zamieszczone na naszej stronie www.

Ulotki można podesłać w wiadomości prywatnej na fb do sołtysa.

Zachęcam do wsparcia:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

KRS 0000037904 - cel szczegółowy: **34298 Gorzęba Diego**

Schorzenie: dziecięce porażenie mózgowe, obustronny niedosłuch neurosensoryczny



Fundacja Nasze Dzieci przy Klinice onkologii w IP CZD

Fundacja Nasze Dzieci przy Klinice onkologii w IP CZD

Rodzeństwo Eweliny i Błażeja Zwierzyńskich z Czarnowca.

KRS: 0000249753 – Cel szczegółowy: **Błażej Zwierzyński**

KRS: 0000249753 – Cel szczegółowy: **Ewelina Zwierzyńska**

Schorzenie: rodzeństwo walczące z nowotworem złośliwym – neuroblastoma



Błażej i Ewelina Zwierzyńscy to rodzeństwo walczące z nowotworem złośliwym - Neuroblastoma.

Błażej ma 2 latka, Ewelina niespełna rok.

**U obojga RAK został zdiagnozowany w pierwszych dniach życia.
Obecnie dzieci nadal są w trakcie leczenia.**



Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.

Sołtys

Marek Karczewski

Komu potrzebne są zmiany nazw ulic?

Category: komunalne, NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



Od kilku lat podejmowane są próby nadania nazwy dla „głównego odcinka” drogi powiatowej 2550W.

Już osiem lat temu ówczesna Sołtys Czarnowca Wiesława Milewska inicjowała wśród mieszkańców potrzebę nadania nazwy dla tej drogi.

Siedząc na innym stołku, bo jak z życia wiemy „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia” osobiście byłem przeciwny pomysłowi nadania nazwy dla naszej drogi. W momencie, gdy powierzyliscie mi Państwo sprawowanie funkcji sołtysa zrozumiałem już podczas pierwszego dostarczania decyzji podatkowych jak istotny jest porządek w numeracji nieruchomości.

Inicjatywa poprzedniej sołtys była słuszna - uważam, że należy do tematu wracać aby uporządkować i pomóc wszelkim służbom dotarcie do nas w jak najkrótszym czasie.

Temat poruszyłem na profilu społecznościowym.

Wielu mieszkańców zaproponowało bardzo interesujące nazwy takie jak: Czarnowiecka, Starowiejska, Społeczna itd.

Pojawiły się nawet dość humorystyczne nazwy jak: Gasnących Latarni, Niezdecydowanych, Czarnej Owcy czy Wieśniaków ☐

Listę propozycji mieszkańców podaję na końcu.

Najpopularniejszymi nazwami ulic w Polsce są:

Polna 3046 – jest w Czarnowcu

Leśna 2870 – jest w Czarnowcu ☐

Słoneczna 2265 – jest w Czarnowcu ☐

Krótką 2209

Szkolna 2148

Ogrodowa 2116
Lipowa 1601
Łąkowa 1457
Brzozowa 1434 – jest w Czarnowcu □
Kwiatowa 1407
Kościelna 1310
Sosnowa 1305 – jest w Czarnowcu □
Zielona 1207
Parkowa 1207
Akacyjowa 1183 – jest w Czarnowcu □
Kolejowa 1161

Oto jeden z bardziej wyczerpujących komentarzy mieszkańca Czarnowca:

„Sprawa tylko z pozoru jest prosta. By opracować nazwę tej ważnej drogi, trzeba najpierw obrać kierunek. Widzę bowiem kilka możliwości i wyznaczenie kierunku jest moim zdaniem ważnym i trudnym zadaniem wymagającym szerokich dyskusji.

Drogę 2550W można nazwać „Główną”. To droga najwyższej kategorii w Czarnowcu, prawdopodobnie najstarsza i z pewnością najczęściej uczęszczana od lat. Nazwa ul. Główna wydaje mi się jednak błaha i nijaka. Chodź dużo mówi o samej lokalizacji i ważności, nazwa nie podniesie jej rangi, a nazwa „Główna” stanie się z czasem bardziej potoczna niż urzędowa.

Niektóre samorządy stosują zasadę nazywania drogi przebiegającej przez kilka wsi pod rząd taką samą nazwą. W tym przypadku drogę 2550W powinniśmy nazwać ul. Kościuszki. Czy to ma sens i nie jest mylące? W Ostrołęce taką ulicą jest Warszawska. Jest w Ostrołęce, Olszewie-Borkach, Grabowie... Moim zdaniem to mylące i nawigacje słabo sobie jeszcze z tym radzą. Sama nazwa „Kościuszki” jest piękna i wspaniała i przypomina o wielkim bohaterze.

Główne drogi przebiegające prze wsie i miasteczka nazywa się także przymiotnikami od najbliższej dużej miejscowości. I tak w Ostrołęce i Rzekuniu mamy ul. Ostrowską w kierunku Ostrowi Mazowieckiej. Mamy wspomnianą ul. Warszawską w kierunku stolicy, ul. Goworowską w kierunku Goworowa. W tym wariantcie droga 2550W w Czarnowcu mogłaby nazywać się „Rzekuńska”. Czy to dobry pomysł? Nie wiem.

Kolejny przykład to nazywanie ulic od obiektów znajdujących się przy nich. Przy stadionach są ulice „Sportowe”, przy cmentarzach „Cmentarne”. W Czarnowcu na razie wielu wyjątkowych obiektów nie ma, ale ma to się zmienić. Obecnie mamy pump track (granica z Czarnowcem) i powiem szczerze, że nie wyobrażam sobie ul. Pumptrackowej. Odcinek tej drogi jest jednak niewspółmiernie długi w porównaniu z obiektem, który przy niej znajduje się.

Kolejna możliwość to nazwa pochodząca od osiedla. I nie musi to oznaczać, że ulica ma nazwę „Osiedlowa”. Może być „Centralna”, „Za lasem”, „Przy głównej” czy po prostu „Czarnowiecka”.

Główna ulica wsi mogłaby mieć lokalnego patrona. Nie musi to być wielki Polak. Św. Jana Pawła II nie zaryzykowałbym. Stawiałbym na lokalnych bohaterów, którzy już odeszli, ale warto ich upamiętnić. Nie chcę wskazywać nikogo konkretnie. Powinno to być przedmiotem szerszej dyskusji.

Możemy postawić także na nazwę całkowicie neutralną. Nazwać główną drogę we wsi np. „Kwiatowa”, „Ładna”, „Brzydka”, „Kręta”, „Prosta”, „Szeroka”, „Wiejska” itp. itd.”

Pisze Pan Krzysztof z ul. Dębowej

Propozycje mieszkańców na nazwę dla DP2550W:

- 1 Bohaterów
- 2 Bohaterów Czarnowca
- 3 Czarna
- 4 Czarnej Owcy
- 5 Czarnowiecka
- 6 Długa
- 7 Gasnących latarni
- 8 Główna
- 9 Gościnna
- 10 Kwiatowa
- 11 Niezdecydowanych
- 12 Pokoleń
- 13 Polska
- 14 Powszechna
- 15 Przelotowa

- 16 Rodziny Wyszomirskich
- 17 Ryszarda Złotkowskiego
- 18 Sołecka
- 19 Spacerowa
- 20 Społeczna
- 21 Sportowa
- 22 Sportowców Wiejskich
- 23 Sportowców
- 24 Starowiejska
- 25 Szlachecka
- 26 Turystyczna
- 27 Uroczą
- 28 Wesołą
- 29 Wiejska
- 30 Wieśniaków

Obecnie w Czarnowcu jest już około 240 budynków/posesji i nie byłoby możliwe błyskawiczne dotarcie służb ratunkowych gdyby nie nazwy ulic!

Sukcesywnie władze gminy wyposażają nasze ulice w bardzo estetyczne i pomocne tablice z nazwą za co serdecznie dziękujemy. Poszukiwania posesji skracają się do minimum w czym pomagają również nowoczesne technologie takie jak nawigacja. Zamawiam i dostarczam dla chętnych mieszkańców czytelne tabliczki z numerem posesji, nazwą ulicy i nazwą miejscowości tak aby spełnić obowiązek oznaczenia nieruchomości.

Wykaz formalności, które należy podjąć w przypadku zmiany bądź nadania nazwy:

Dowody osobiste, prawa jazdy i dowody rejestracyjne:

- zmiana nazwy ulicy dokonana na podstawie ustawy nie ma wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotychczasową, zachowują one ważność, a ich wymiana nie jest wymagana przed końcem terminu ważności dokumentu;
- nie ma obowiązku wymiany dowodów osobistych, praw jazdy oraz dowodów rejestracyjnych;

Sprawy meldunkowe

- zmiana adresów w związku ze zmianą nazwy ulicy dokonywana jest bezpłatnie. Nie ma konieczności składania wniosku. Zmiany dokonane zostaną z urzędu;

Wymiana tabliczek z nazwą ulicy

- za wymianę tablic z nazwami ulic odpowiada Urząd Gminy w Rzekuniu;

Wymiana tabliczek z numerami domów

- zgodnie z art. 47b ust. 1 Ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 2016r. poz. 1629 ze zm.) właściciele nieruchomości mają obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu tabliczki z numerem porządkowym w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o ustaleniu tego numeru;

- tabliczki 21x30cm zamawia sołtys Czarnowca (koszt 25zł);

Księgi wieczyste

- nie ma konieczności składania wniosku w Sądzie;

Gospodarowanie odpadami

- nie ma konieczności składania zmiany deklaracji w sprawie gospodarowania odpadami zarówno przez mieszkańców jak i zarządców nieruchomości. Zmiany dokonane zostaną z urzędu;

Podatek od nieruchomości

- nie ma konieczności składania informacji w sprawie podatku od nieruchomości celem aktualizacji danych adresowych. Zmiany dokonane zostaną z urzędu;

Woda, kanalizacja

- nie ma konieczności składania informacji w sprawie aktualizacji danych adresowych. Zmiany dokonane zostaną z urzędu;

Urząd Skarbowy

- osoby fizyczne mogą zgłosić aktualizację danych adresowych przy składaniu zeznania podatkowego PIT;

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

- osoby pobierające świadczenia powinny zgłosić zmianę danych adresowych w miejscowym ZUS;

Banki...

- dostawcy energii elektrycznej, dostawcy gazu, dostawcy usług telekomunikacyjnych, zakłady pracy, szkoły, przedszkola;
- ww. instytucje należy powiadomić o zmianie adresu w pierwszym dogodnym terminie.

Gdybyśmy wśród mieszkańców DP2550W rozpisali referendum w sprawie „ochrzczenia” tego odcinka drogi powiatowej, to jaką Państwo nazwę byście wskazali?

Marek Karczewski
Sołtys

ps.

- wykaz ulic Czarnowca jest tu: czarnowiec.pl/spis-ulic/
 - wszystkie ulice w formie graficznej i ze wskazaniem ich długości są tu: czarnowiec.pl/mapa-czarnowca/
-

Styropian - odpowiedź z Urzędu Gminy

Category: budowlane, komunalne, NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



W związku z przesłanym do Urzędu Gminy w Rzekuniu pismem dnia 23 grudnia 2020r. z zapytaniem „w jaki sposób postępować ze styropianem jako odpadem?” - otrzymaliśmy odpowiedź.

Państwa pytania o wyrzucanie poszczególnych frakcji śmieci zostały skierowane do władz gminy.

- gdzie wyrzucać styropian **JEDNORAZOWY** (opakowania po żywności)?;
- **PAKOWY** (po sprzęcie RTV/AGD)?;
- **BUDOWLANE**?

W odpowiedzi czytamy:

- **JEDNORAZOWY** - wyrzucamy do kosza czarnego (zmieszane);
- **PAKOWY** - wyrzucamy do czarnego;
- **BUDOWLANE** - **należy zamówić pojemnik u uprawnionego przedsiębiorcy!**

Z pisma możemy również dowiedzieć się, że: **STYROPIAN, PAPA, WEŁNA MINERALNA** nie są odpadami komunalnymi.

- [Treść zapytania do UG](#)

- [Treść odpowiedzi](#)
-

Mieszkańcy Czarnowca liczyli liście

Category: kulturalne,natura,NEWS,wypoczynek
written by Marek | 1 marca 2021



VII Jesienne Liczenie Liści - Spacer - pod taką nazwą odbyło się w listopadzie zwiedzanie okolic Czarnowca.

Mieszkańcy i ich rodziny wybrali się na spacer bezdrożami sołectwa Czarnowiec. Przed Placem Wyszomirskich, przy ul. Kasztanowej omówiono w skrócie zasady przemarszu oraz wskazano miejsca odpoczynku.

Trasa wiodła przez lasy państwowe i lasy prywatnych właścicieli - łącznie było do pokonania 13,5km.

Po drodze sołtys Czarnowca Marek Karczewski informował spacerowiczów gdzie w danym momencie są.

Podczas szybkiego marszu bezdrożami można było podziwiać dzikość natury i pomniki przyrody oraz niepowtarzalne widoki na skraj wioski.

Wielu mieszkańców decyduje się na taki spacer, bo w zasadzie oprócz drogi do pracy i z powrotem na podwórko nie znają najskrytszych zakamarków wioski. Z chęcią i podziwem obserwują podczas spaceru jak może być pięknie w miejscach gdzie nie dotarła jeszcze cywilizacja.

Podczas marszu bezdrożami, spacerowicze przypadkowo natknęli się na

prywatne ognisko u Państwa Bałdygów, przy którym można było skosztować kielbaskę i ogrzać dłonie.

Zdjęcia z [VII Jesienne Liczenie Liści - Spacer](#)



Ulica Wspólna nową ulicą na mapie Czarnowca

Category: komunalne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Uchwałą Rady Gminy w Rzekuniu Nr XXIX/206/2020, na wniosek mieszkańców nadano nazwę dla kolejnego odcinka drogi o numerze ewidencyjnym 413.

Spis wszystkich ulic Czarnowca jest aktualizowany na bieżąco w wykazie, na naszej stronie [www: https://czarnowiec.pl/spis-ulic](https://czarnowiec.pl/spis-ulic)

Ulica Wspólna jest również zaznaczona na naszej mapie <https://czarnowiec.pl/mapa-czarnowca>, którą wykonał mieszkaniec ul. Dębowej Artur Krzynówek.

Tabliczka z nazwą ulicy jest zamówiona w Zakładzie Obsługi Gminy.

Jest również zaznaczona na portalu geoportal.

Zgłosiłem także do map google, lecz tu na zmianę można oczekiwać miesiącami oby nie latami :(.

Oznaczyłem na targeo - zgłoszenia realizują szybciej niż google. <https://mapa.targeo.pl>

W jakim celu nadajemy nazwy naszym wszystkim drogom?

Przede wszystkim ze względów oszczędności czasu dla wszystkich!

Policji, karetki pogotowia, dostawcy pizzy, notariusza, akuszerki, listonosza (na zastępstwie :)), kurierów, kupców i wielu innych. Straż pożarna w przypadku pożaru trafi zawsze nawet bez numeru posesji i bez nazwy ulicy - czego nikomu się nie życzy!

Obecnie w sołectwie Czarnowiec jest już pobudowanych 225 posesji oraz 11 kolejnych jest w budowie.

Pozostawienie starej numeracji budynków byłoby o tyle niekorzystne, że Urząd Gminy musiałby nadawać numery „Czarnowiec 43k”, „Czarnowiec 67z” itd. z tym, że nr 35 byłby oddalony od 36 o 2km, a obok nr 36 byłby numer 40 zamiast numeru 35. Jak w takim chaosie ma na czas dotrzeć gorąca pizza czy lekarz na pilną wizytę domową?

Dziękuję NOWOCZESNYM mieszkańcom Czarnowca za wyrażoną wolę nadawania nazw dla poszczególnych odcinków dróg!

W roku 2020 „ochrzciliśmy” aż osiem dróg nazywanych dotychczas „Czarnowiec”!

Na biurku Wójta i Rady Gminy leżą obecnie jeszcze dwa wnioski o nadanie nazw ulic. Na najbliższej sesji w czwartek 21 stycznia 2021 nie będą jednak rozpatrywane.

O historii nadawania nazw ulic pisaliśmy tu: <https://czarnowiec.pl/>

Proszę również pamiętać, o czym pisałem i mówiłem niejednokrotnie na różnych spotkaniach: Sam pomysł nadania nazw dla wszystkich dróg w Czarnowcu zainicjowała już przed czterema laty ówczesna Sołtys Pani

Wiesława Milewska! Nie jest zatem to mój pomysł nowatorski, a jedynie kontynuacja dzieła rozpoczętego przed laty!

Bardzo dobre pomysły i wzorce należy kontynuować bez względu na to po której stronie stołu siedzimy!

Pozdrawiam

Marek Karczewski



foto: google 2011

Lodowisko przy Brzozowej cieszy się powodzeniem

Category: kulturalne,natura,NEWS,sportowe
written by Marek | 1 marca 2021



Inicjatywa lokalna na osiedlu działkowym zdała egzamin!

Zimy obecnie są krótkie. Nie ma mrozu, nie ma śniegu, więc gdy tylko nadarzy się okazja to trzeba zakasać rękawy i podejmować szybkie „zimowe” decyzje.

Tak stało się przy ul. Brzozowej gdzie okoliczni mieszkańcy wyszli z inicjatywą utworzenia własnego osiedlowego lodowiska dla najmłodszych.

Nie jest to szczyt marzeń ale i taką ślizgawką są zachwycone dzieci i dorośli
□

Gratuluję znakomitego pomysłu i zapału mieszkańcom Osiedla Działkowego.
Marek Karczewski

foto: Krzysztof Chojnowski





Biblioteczka „Czarn(A)owca” i księgozbiór

Category: kulturalne, NEWS, wypoczynek
written by Marek | 1 marca 2021



Jeszcze nie stanęła ale książki już są.

Pan Jacek Pawłowski dostarczył do świetlicy kilka skrzynek z książkami, wyrzucanych z likwidowanej firmy.

Książki będą na wyposażeniu świetlicy oraz na okres letni wystawiane do napowietrznej biblioteczki, na placu zabaw.

„Czarn(A)owca” to pomysł Pani Małgorzaty Szarwackiej, która zaproponowała mieszkańcom sołectwa na zebraniu wrześniowym swoją

wizję czytelnictwa.

Mieszkańcy obecni na zebraniu uchwalającym fundusz sołecki na 2021 rok zagłosowali jednogłośnie za tą oryginalną ideą.

Czarn(A)owca będzie wykonana z metalowych elementów, z otwieranym brzuchem tak aby w prosty sposób można było wypożyczyć książkę.

Księgozbiór będzie wystawiany na zewnątrz gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne i zabierany ponownie do świetlicy w dniach jesiennej słoty.

Książki z biblioteczki będą oznaczone specjalną pieczęcią EX LIBRIS - oczywiście z Czan(A)owcą ☐ tak aby czytelnik pamiętał, że trzeba po przeczytaniu zwrócić pozycję na miejsce.

W funduszu sołeckim przeznaczylismy na ten cel 3500zł.

foto: książki dostarczone do świetlicy przez Pana Jacka Pawłowskiego

Fundusz sołecki 2020 - nagłośnienie przenośne

Category: kulturalne,NEWS,wypoczynek,Zebrania
written by Marek | 1 marca 2021



Nowa nagłośnienie przenośne składające się z kolumny aktywnej, miksera, kompletu mikrofonów i statywu do kolumny zakupiono ze środków funduszu sołeckiego na 2020 rok.

Z powodu pandemii koronawirusa nie mógł odbyć się zaplanowany na 31 maja 2020r. Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka i kwotę **3000zł** podczas

zebrania 4.09.2020r. przeznaczono na nagłośnienie.

Fundusz na ten cel (festyn) był uchwalony przez mieszkańców sołectwa w ubiegłym roku - [TU](#)

Co to jest "Fundusz Sołecki"?

- Fundusz sołecki jest formą budżetu partycypacyjnego.
- Fundusz sołecki to środki finansowe wyodrębnione w budżecie gminy, które są zagwarantowane dla sołectw na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków ich życia. To zebranie wiejskie - czyli mieszkańcy danego sołectwa podejmują decyzje na co mają zostać wykorzystane przydzielone środki finansowe. Dlatego też, to samym mieszkańcom zależy na tym, aby środki były wydawane w sposób prawidłowy i efektywny.
- Ustawą o funduszu sołeckim wprowadzono zestandaryzowany system wsparcia inicjatyw lokalnych, który umożliwia realizację ważnych społecznie przedsięwzięć na terenie sołectwa. Dzięki ustawie o funduszu sołeckim nastąpił znaczny wzrost aktywności społecznej i inicjatyw obywatelskich na terenach wiejskich.

Fundusz uchwalony na zebraniu sołeckim dnia 4.09.2020r., na rok 2021 znajduje się [TU](#)

Poszczególne zadania do wykonania w następnym roku zgłosiło i ostatecznie przegłosowało o wydatkowaniu 18 osób zamieszkałych w Czarnowcu!

Marek Karczewski - Sołtys





Fundusz sołecki 2020 - kostka betonowa pod wiatę

Category: budowlane, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Nowa kostka betonowa na podbudowę przyszłej wiaty przy świetlicy. Zakupiono 118,8 m² kostki szarej. Z funduszu sołeckiego przeznaczono kwotę **8200** zł brutto. Fundusz na ten cel był uchwalony przez mieszkańców sołectwa w ubiegłym roku - [TU](#)

Co to jest "Fundusz Sołecki"?

- Fundusz sołecki jest formą budżetu partycypacyjnego.
- Fundusz sołecki to środki finansowe wyodrębnione w budżecie gminy, które są zagwarantowane dla sołectw na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków ich życia. To zebranie wiejskie – czyli mieszkańcy danego sołectwa podejmują decyzje na co mają zostać wykorzystane przydzielone środki finansowe. Dlatego też, to samym mieszkańcom zależy na tym, aby środki były wydawane w sposób prawidłowy i efektywny.
- Ustawą o funduszu sołeckim wprowadzono zestandaryzowany system wsparcia inicjatyw lokalnych, który umożliwia realizację ważnych społecznie przedsięwzięć na terenie sołectwa. Dzięki ustawie o funduszu sołeckim nastąpił znaczny wzrost aktywności społecznej i inicjatyw obywatelskich na terenach wiejskich.

Fundusz uchwalony na zebraniu sołeckim dnia 4.09.2020r., na rok 2021 znajduje się [TU](#)

Poszczególne zadania do wykonania w następnym roku zgłosiło i ostatecznie przegłosowało o wydatkowaniu 18 osób zamieszkałych w Czarnowcu!

Marek Karczewski – Sołtys



Plac przed świetlicą 31.12.2020r.

Nowa ulica (nazwa) w Czarnowcu

Category: komunalne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Nowa ulica (nazwa) w Czarnowcu.

Od dnia 29 grudnia 2020r. musimy nauczyć się kolejnej nazwy, nazwy nowej ulicy.

Wniosek o „ochrzzczenie” tego 741 metrowego odcinka drogi na tzw. Sacharynie został złożony do Rady Gminy w Rzekuniu, w lipcu 2019 roku!

Po pierwszym odrzuceniu wniosku były pomysły na nadanie trzech nazw dla tego odcinka oznaczonego numerami geodezyjnymi 416/1 i 416/2.

Mieszkańcy pięciu obecnie stojących nieruchomości przy tej drodze nie wyrażali zgody na dzielenie jednej ze starszych dróg w Czarnowcu na trzy.

Ostatecznie na zaroszenie sołtysa członków Komisji Infrastruktury i Drogownictwa zdecydowano, że nazwę „Olszynowa” należy przydzielić dla całego odcinka drogi.

Obecnie w działkach 416 nie ma: kanalizacji, wodociągu, gazu. Jest energia elektryczna i na odcinku 741m rozświetlają w nocy dwie lampy ledowe zainstalowane w grudniu 2019 roku, sfinansowane z Funduszu Sołeckiego.

Przy ulicy Olszynowej pobudowanych jest 5 nieruchomości.

Dziękujemy serdecznie Radzie Gminy Rzekuń za podjęcie dla nas korzystnej uchwały nr [XXXI/219/2020](#).

Jest to już 34 ulica w naszym sołectwie.

Dokładny spis ulic Czarnowca znajduje się tu: czarnowiec.pl/spis-ulic

Wykaz ulic oraz pozostałej infrastruktury wsi Czarnowiec znajduje się na naszej [mapie](#)

Szczęśliwego Nowego Roku 2021!

Category: kulturalne,NEWS,sportowe,wypoczynek
written by Marek | 1 marca 2021



Życzę lokalnej społeczności Czarnowca i sympatykom oraz ziomkom w nadchodzącym nowym roku samych sukcesów na płaszczyźnie zawodowej, rodzinnej, sportowej i oczywiście sołectkiej.

Życzę Państwu i sobie wielu spotkań w samych przyjemnych okolicznościach. W zdrowiu i znakomitej formie, na naszych wspólnych wydarzeniach podczas radosnych uniesień!

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

Obowiązki, obowiązkami, Sylwester sylwestrem ale przyjemności również trzeba planować.

Poniżej przedstawiam plan naszych wydarzeń na 2021 rok.

Kalendarz imprez czarnowieckich w 2021r.

1. 24.01 (niedz) - III Mistrzostwa Czarnowca w Tenisie Stołowym
2. 07.02 (niedz) - III Zjazd na ByleCzym
3. 18.04 (niedz) - 4. Czarnowiecka wyprzedaż garażowa
4. 13-16.05* - 2. czarnowiecki czarny czwartek (ccc) - wystawka
5. 29.05 (s) - Piknik Rodzinny
6. 10.07 (s) - II Mistrzostwa Czarnowca w piłce nożnej
7. 11.09 (s) - 5. Czarnowiecka wyprzedaż garażowa
8. 14.11 (niedz) - VIII Jesienne Liczenie Liści - Spacer
9. 25-28.11* - 3. czarnowiecki czarny czwartek (ccc) - wystawka
10. 31.12 (Pt) - Sylwester wiejski

** termin ostateczny po ukazaniu się harmonogramu odbioru.*

Do których imprez Państwo się przygotowują?

Marek Karczewski

Sołtys



Lampa solarna stanęła przy 4403W

Category: NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



Dziś, w środę 30 grudnia 2020r. stanęła lampa, która oświetli skrzyżowanie.

Jak działa lampa solarna?

Zasada działania lamp solarnych jest bardzo prosta. W ciągu dnia panel solarny wystawiony jest na działanie promieni słonecznych. Ogniwo fotowoltaiczne ogrzewane jest promieniami słonecznymi. W tym ogniwie kryje się cała tajemnica. Ogniwo służy bowiem do bezpośredniej konwersji energii słonecznej na energię elektryczną. Krótko mówiąc ten mały prostokąt zamienia energię ze słońca w energię elektryczną. Energia magazynowana jest następnie w akumulatorach, które zamontowane są w lampie. Po zmierzchu lampa będzie się włączać korzystając z energii zmagazynowanej w akumulatorach zamiast z energii elektrycznej, z sieci. Proste i oszczędne!

Lampa stanęła na wniosek mieszkańców Osiedla Działkowego, którzy prosili o „zaznaczenie” - oświetlenie tego niebezpiecznego skrzyżowania.

Dziś ekipa pracująca na zlecenie Urzędu Gminy w Rzekuniu zamontowała przy zjeździe z drogi powiatowej 4403W, w ulicę Działkową słup z lampą.

Koszt lampy to ponad 5 tys zł. a **4997,63** zł zostało pokryte z funduszu sołectkiego.

Fundusz na ten cel był uchwalony przez mieszkańców sołectwa w ubiegłym roku - [TU](#)



30.12.2020



30.12.2020



3.01.2021

foto: Krzysztof Chojnowski

Nie odbiorą zielonych i niebieskich!

Category: komunalne,KOMUNIKATY,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021

ODBIÓR ŚMIECI 2021		Czarnowiec.pl	
styczeń		luty	
4	poniedziałek	1	poniedziałek
4	poniedziałek	1	poniedziałek
18	poniedziałek	15	poniedziałek
18	poniedziałek	15	poniedziałek

Pojawił się nowy harmonogram odbioru śmieci w 2021 roku ale niestety bez możliwości pozbycia się papieru i szkła!

Nowelizowane przepisy, które wręcz przymuszają mieszkańców do sortowania śmieci na pięć frakcji prześcigają rzeczywistość i planowane odbiory śmieci, których mieszkańcy produkują najmniej będą odbierane dwa razy w miesiącu.

W styczniu i lutym Nowego Roku nie odbiorą od nas śmieci sortowanych.

W koszach czarnych jest coraz mniej śmieci zmieszanych, a „brązowe” mało kto produkuje w zimie. Pomimo wszystko śmieciarka przyjedzie po te frakcje dwa razy w miesiącu!

Sprawa zamiany odbiorów została zgłoszona do Urzędu Gminy.
Oczekujemy na pozytywne załatwienie sprawy.

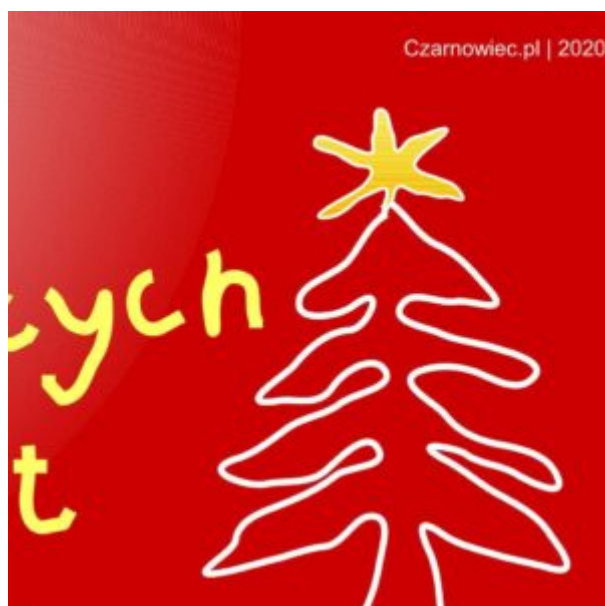
Harmonogram odbioru jak zawsze na naszej stronie w zakładce „[Informacje - śmieci](#)”.

Polecamy także zainstalowanie bezpłatnej aplikacji „Kiedy śmieci?”, o której pisaliśmy tu: czarnowiec.pl/kiedy-smieci-bezplatna-aplikacja/

Życzenia świąteczne 2020

Category: kościelne, NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



Drodzy mieszkańcy.

Nadszedł właśnie kolejny piękny i wyczekiwany okres, okres Świąt Bożego Narodzenia.

W tym wyjątkowym czasie pomimo naszej ogromnej radości pozostaje jednak niepewność o nasze zdrowie i zdrowie naszych najbliższych.

Pandemia spowodowana koronawirusem panującym na całym świecie pokrzyżowała miliony zamierzeń w naszych rodzinach i firmach, które są naszymi żywicielami.

Odwołała wiele uroczystości rodzinnych, sportowych, państwowych i kościelnych. Wirus spowodował śmierć wielu naszych kolegów, znajomych, sąsiadów oraz najbliższych osób z rodziny.

Szalejący wirus nie pozwala nawet na wielomiesięczne spotkania z osobami bliskimi naszemu sercu.

Pragnieniem naszym jest spotkać się w tak pięknych świątecznych dniach z rodzicami, dziadkami, wnukami, bliższą i dalszą rodziną. Jednak to wszystko w tym roku może być trudne do zrealizowania.

Musimy z całą mocą wierzyć, że te trudne dla wszystkich czasy szybko przeminą i miłość do bliźnich będziemy mogli okazać w spotkaniach osobistych – nie tylko online przez dostępne obecnie cuda techniki.

Usiądźmy do stołu wigilijnego i wspominajmy najbliższych, których z nami nie może być w tych pięknych choć trudnych dniach.

W Dzień Bożego Narodzenia, życzę wszystkim mieszkańcom i sympatykom Czarnowca oraz Ich rodzinom dużo wytrwałości i ogromu nadziei, że już niedługo powróci normalność.

Do życzeń dołączam również aby spełniły się Wasze marzenia i mikołaj przyniósł pod choinkę trafiony prezent ☐

Świętujmy w gronie rodzinnym – pozostajmy w domach!

Sołtys Czarnowca Marek Karczewski
oraz **Rada Sołecka** i **Rada Świetlicy**.



Gdzie wyrzucać styropian?

Category: budowlane, komunalne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Gdzie wyrzucić styropian? ([odpowiedź UG w Rzekuniu](#))

Styropian to materiał zaliczany do tworzyw sztucznych, z którym często mamy dylemat dotyczący segregowania. Niektóre samorządy nakazują wyrzucać go do plastiku, inne do odpadów zmieszanych, sugerując, że nie da się go dalej przetworzyć.

Jak jest naprawdę?

Czym jest styropian?

Styropian to ekspandowany polistyren, w skrócie EPS. Powstaje w wyniku wtłoczenia powietrza w granulki polistyrenu, dzięki czemu tworzywo jest lekkie, ale też zajmuje objętościowo więcej miejsca. Materiał dobrze izoluje ciepło i wilgoć, dlatego chętnie używany jest przez firmy budowlane do ocieplania budynków, ale też producentów opakowań spożywczych na produkty mające zachować temperaturę, np. kubeczki na ciepłe napoje czy pojemniki na jedzenie na wynos. EPS jest tani w produkcji, co jest korzystne dla stosujących go firm, ale niekorzystne dla ceny surowca w przypadku jego ponownego przetwarzania.

Do jakiego pojemnika wyrzucać styropian?

Kupujesz mięso na styropianowej tacce albo nowy telewizor zapakowany w karton i zabezpieczony styropianem, a potem zastanawiasz się, co dalej z nim zrobić?

Można przyjąć pewną regułę, że...

- **Styropian opakowaniowy czysty trafia do żółtego pojemnika,**
- **Czyste opakowania styropianowe po żywności wyrzucamy do żółtego pojemnika,**
- **Brudne opakowania styropianowe po żywności trafiają do czarnego pojemnika,**
- **Styropian budowlany i resztki styropianu po remoncie powinny zostać odebrane przez firmę wywożącą odpady poremontowe,**
- **Duże ilości styropianu można przywieźć do PSZOKu (punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych), ale też nie każdy PSZOK go przyjmie - najlepiej sprawdzić na lokalnej stronie zakładu lub zadzwonić i zapytać.**

Tak też jest prawdopodobnie z „naszym” PSZOK przy ul.Turskiego

gdzie z relacji mieszkańców wynika, że nie przyjmują tam styropianu.

Składować czy przetwarzać?

Przede wszystkim styropian jest szkodliwy dla środowiska i nie powinien być składowany. Rozkłada się od kilku, kilkudziesięciu do nawet miliona lat, w zależności od warunków środowiskowych. Poza tym, z tworzywa wydzielają się toksyczne substancje, które mogą przenikać do wód gruntowych, jeśli odpad trafi w takie miejsce.

Nie wszystkie miasta współpracują z firmami odbierającymi styropian z sortowni, ale takie firmy istnieją na rynku i z powodzeniem zajmują się odbiorem i przetwarzaniem EPS.

Jeszcze kilka lat temu firmy odbierające styropian budowlany w kontenerach, wywoziły go na składowisko. To jest rozwiązanie, które kosztuje i nie jest przyjazne dla środowiska.

Styropian jest czasem nie do uniknięcia, szczególnie w branży budowlanej i w pakowaniu sprzętów RTV-AGD. Jednak te tworzywa, których używamy do pakowania jedzenia, nie są najlepsze w recyklingu i na co dzień lepiej ich jednak unikać.

Nie ma zatem jednoznacznej odpowiedzi jak mamy postępować ze styropianem, opakowaniowym, spożywczym i budowlanym.

Pytanie gdzie mieszkańcy Czarnowca mają wyrzucać styropian skierowaliśmy do:

- ***Urzędu Gminy w Rzekuniu,***
- ***Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej, Sp. z o.o. - odbiorca śmieci,***
- ***Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, Sp. z o.o. - zarządca PSZOK.***

SKAN DOKUMENTU

ODPOWIEDŹ URZĘDU GMINY W RZEKUNIU

/SC/

Żołnierze byli głodni...

Category: historyczne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Trzydzieści dziewięć lat temu w Czarnowcu również wprowadzono stan wojenny tak jak na terytorium całego kraju.

Dziś mój znajomy stomatolog i fan dwóch kółek Zbigniew Zajewski podesłał do mnie list ze wspomnieniami tych pamiętnych dni.

Najbardziej utkwiły mi w pamięci słowa, że żołnierze byli głodni...

Zapraszam do lektury:

„W dniu wybuchu stanu wojennego byłem u swojej dziewczyny w Lęborku. Miałem wtedy 23 lata i byłem studentem ostatniego roku stomatologii. Gdy rano obudziliśmy się i włączyłem TV na ekranie był tylko „śnieg”.

Postanowiliśmy wybrać się na spacer. Wyszliśmy na roгатki miasta od strony Słupska. W pewnej chwili dostrzegłem kolumnę czołgów jadącą szosą od strony Słupska w kierunku Gdańska. Na jednym z wiaduktów przebiegających nad szosą grupa młodych ludzi rzucała w przejeżdżające dołem czołgi kamieniami. Pomyślałem sobie, że to miejscowi chuligani wymyślili sobie tak niebezpieczną zabawę.

Tknęło mnie także złe przeczucie, że stało się w Gdańsku coś niedobrego. Powiedziałem swojej dziewczynie, żebyśmy wracali do domu. Po powrocie natychmiast włączyłem TV i zobaczyłem gen. Wojciecha Jaruzelskiego ogłaszającego wprowadzenie na terytorium Polski stanu wojennego. Zacząłem przeraźliwie krzyczeć i płakać. Moja dziewczyna Mirka uspokajała mnie, ale ja byłem przerażony. Nie wiedziałem jak wrócę do domu w

Gdańsku, czy jeżdżą pociągi i czy rodzicom i znajomym w Gdańsku nie stało się nic złego.

Wieczorem udałem się na dworzec.

Pociąg do Gdańska przybył nieznacznie opóźniony. Bezpiecznie dojechałem do Gdyni i przesiadłem się na kolejkę elektryczną w kierunku Gdańska. Wsiadłem na Zaspie i udałem się do domu, który znajdował się przy ul. Startowej.

Podczas podróży nie widziałem żadnego milicjanta ani żołnierza. Dopiero dochodząc do swojej klatki zobaczyłem jak z sąsiedniej klatki panowie w czarnych płaszczach wyprowadzają sąsiada skutego kajdankami. Człowiek ten był w piżamie i kapciach. Sąsiada wsadzono do samochodu i powieziono w nieznanym kierunku. Pomyślałem, że sąsiad musiał być działaczem „S”. W domu zastałem przerażonych rodziców. Bardzo się o mnie martwili.

Następnego dnia udałem się kolejką do Gdańska i poszedłem pod stocznnię. Przed bramą główną na placu „Solidarności” zebrał się duży tłum ludzi. Na bramie i na płotach siedzieli stoczniowcy. Milicji i wojska nie widziałem.

Atmosfera pod bramą stoczni była bardzo gorąca. Co chwila ktoś przemawiał z utworzonego na stoczni komitetu strajkowego. Dowiedziałem się o aresztowaniu Lecha Wałęsy i wielu innych działaczy „S”. Stoczniowcy byli zdecydowani kontynuować strajk do czasu odwołania stanu wojennego i wypuszczenia wszystkich aresztowanych. Ludzie pod bramą byli pewni zwycięstwa „S”. Brama była udekorowana kwiatami jak w sierpniu 80. Jednemu ze stoczniowców podałem przywiezione z domu konserwy i kupione po drodze papierosy. Jeden z przemawiających na bramie stoczniowców powiedział, że obawiają się w nocy próby pacyfikacji stoczni przez ZOMO i wojsko. Powiedział, że stoczniowcy stawią opór. Gdy zrobiło się ciemno udałem się kolejką do domu.

Nazajutrz 15 grudnia udałem się z samego rana do Gdańska. Wsiadłem na stacji Gdańsk Stocznia. Pod trzecią bramą stoczni zobaczyłem stojące czołgi. Na bramie stoczni siedzieli stoczniowcy. Było ich znacznie mniej niż dzień wcześniej. Wokół czołgów niepewnie kręciło się kilka osób. Zszedłem z kładki nad torami pod trzecią bramę stoczni. Czułem ogromny strach. Powoli zbliżyłem się do jednego z czołgów. Z jakimś mężczyzną weszliśmy na czołg. Na bramie przemawiał jeden stoczniowiec. Powiedział, że w nocy nastąpił desant z powietrza morza i lądu zomowców i wojska. Część stoczniowców uciekła ze stoczni, część się ukryła na terenie stoczni a część starła się z zomowcami. Nad ranem zomowcy i wojsko wycofali się z terenu stoczni

zabierając ze sobą wielu aresztowanych i pobitych stoczniowców, a stocznia została otoczona czołgami. Zabrano też i zniszczono cały sprzęt nagłaśniający. Została tylko jedna kolumna i wzmacniacz, przez którą przemawiał ów stoczniowiec.

Wokół czołgów zaczęło się zbierać coraz więcej ludzi. Widząc, że z czołgów nie strzelają ludzie otoczyli czołgi ciasnym pierścieniem. Właz czołgu, na którym stałem uchylił się i wyjrzał z niego jakiś młody żołnierz. Wyglądał na nieco przestraszonego. Zapytałem, czy mogę wejść do czołgu. Pozwolił. Gdy wszedłem do czołgu zapytałem siedzących w nim żołnierzy skąd przyjechali. Powiedzieli, że z jednostki ze Słupska. Wtedy ja powiedziałem, że prawdopodobnie widziałem ich czołgi 13 grudnia rano jak przejeżdżały przez Lębork. Żołnierze to potwierdzili. Zapytałem ich, po co przyjechali pod stocznię. Powiedzieli, że taki mieli rozkaz. Jeden z żołnierzy wspomniał, że słyszał jakoby na stocznię zrobili desant Niemcy. W tym czasie do czołgu wsunął się jeszcze jeden cywil. Zaczęliśmy im tłumaczyć, że żadnego.

Niemieckiego desantu na stocznie nie było. Był natomiast desant zomowców i Wojska Polskiego, ale stoczniowcy obronili się. Żołnierze powiedzieli nam, że trzeci dzień nic nie mieli w ustach i są bardzo głodni. Poprosiłem jednego z żołnierzy, żeby pokazał mi jakiś dokument. Ten wyjął książeczkę wojskową, z której odczytałem jego nazwisko, i nr jednostki wojskowej.

Wyszedłem z czołgu i udałem się pod bramę stoczni, żeby powiedzieć stoczniowcom, że żołnierze są głodni i, że zostali oszukani opowieścią o desancie niemieckim na stocznię. Przemawiający na bramie stoczniowiec zaprosił żołnierzy na zupę, którą stoczniowcy ugotowali dla siebie. Pobiegłem z powrotem do tego samego czołgu i powiedziałem żołnierzom, że są zaproszeni na zupę do stoczni. W tym czasie czołgi zostały oklejone plakatami Solidarności a w lufy ludzie powtykali wiązanki kwiatów. Odpowiedzieli, że nie mogą opuszczać czołgu, ale bardzo dziękują.

Wyszedłem z czołgu i zobaczyłem, jak jakaś dziewczyna wdrapała się na czołg i zaczęła całować w usta jakiegoś czołgistę.

Po jakimś czasie pod drugą bramą stoczni pojawiła się Anna Walentynowicz i zaczęła nawoływać stoczniowców, którzy w nocy uciekli do domów, żeby wracali na stocznię. Mówiła, żeby przełamali strach i wspomogli kolegów, którzy zostali na terenie stoczni. Na moich oczach z tłumu ludzi, którzy stali pod stocznią część zaczęła wchodzić przez bramę na stocznię. W pewnym momencie obok przemawiającego stoczniowca pojawił się oficer w mundurze wojskowym. Wziął od niego mikrofon i powiedział, że jest dowódcą batalionu

czołgów otaczającego stocznię. Powiedział, że wojsko jest z narodem i że w razie ataku ZOMO na stocznnię jego żołnierze obronią stoczniowców. Dostał od zgromadzonych ludzi i stoczniowców ogromne brawa. Gdy zbliżał się wieczór czołgi nagle uruchomiły silniki i zaczęły opuszczać teren wokół stoczni.

Byliśmy tym faktem mocno zmartwieni. Prowadzący więc stoczniowiec wzywał wszystkich, aby przybyli w dniu następnym pod pomnik trzech krzyży w rocznicę wydarzeń grudniowych. Wieczorem wróciłem do domu i opowiedziałem o wszystkim rodzicom i bratu.

Nazajutrz od samego rana słyszeć było na Zaspie odgłosy wybuchów i strzelaniny dochodzące od strony Gdańska. Po śniadaniu poszedłem na kolejkę i pojechałem do Gdańska. Wsiadłem na stacji Gdańsk Stocznia. Wszedłem na kładkę nad torami. W dole ukazał mi się makabryczny widok. Ogromne ilości zomowców uzbrojonych w tarcze i pały oraz pistolety okupowały teren stoczni i wokół stoczni. Na ulicach wokół stoczni i na terenie stoczni widziałem dużo transporterów opancerzonych i dużo tzw. bud z zomowcami. Z terenu stoczni dochodziły odgłosy wybuchów petard i strzały. Słyszeć było krzyki bitych ludzi.

Na kładce nad torami zebrał się duży tłum ludzi. Krzyczeliśmy do zomowców „gestapo”, „wrona skona”. Zomowcy zaczęli strzelać do nas z petard i rac świetlnych i gazów łzawiących. Zepchnęli nas z kładki do parku w okolicy Placu Zebrań Ludowych. Tam po uzbrojeniu się w kamienie próbowaliśmy odeprzeć atak ZOMO. Udało nam się wykurzyć ZOMO z kładki nad torami i obrzucić ich kamieniami. Przyjemnie było widzieć jak uciekają z kładki.

Niestety zaczęli strzelać prosto w nas z rac świetlnych i gazów łzawiących i znów wykurzyli nas z kładki. Jeszcze kilka razy kładka nad koleją przechodziła z rąk do rąk. Po opanowaniu kładki przez ZOMO udałem się z dużym tłumem ludzi na most Błędnik. Próbowaliśmy przedostać się w rejon dworca głównego. Zagrodziły nam drogę zwarte oddziały ZOMO. Utworzyły one czworoboki podobne do czworoboków, jakie widziałem na filmie o rzymskich legionach. Z boków i od góry osłonięci byli przez tarcze. Dla dodania sobie animuszu i w celu przestraszenia tłumu uderzali pałami w tarcze. Starli się z czołem pochodu. Zaczęły dobiegać mnie przeraźliwe krzyki bitych ludzi i okrzyki hura. Tłum zaczął się cofać w stronę Placu Zebrań Ludowych. W pewnym momencie cofającemu się tłumowi ludzi zajęchały drogę ciężarówki wojskowe, z których wysypali się żołnierze z bagnetami na karabinach. Skierowali bagnety w stronę ludzi. Stałem za

jakimś wysokim i grubym mężczyzną. Z tyłu słyszałem przeraźliwe krzyki bitych ludzi i widziałem zbliżających się zomowców. Część ludzi zaczęła skakać z Błędnika na tory kolejowe. Facet stojący przede mną i ja schowany za jego plecami ruszyliśmy w stronę żołnierzy. Żołnierz skierował bagnet w pierś owego mężczyzny. Ten krzyknął do niego „Dźgaj! Kiedyś ojca swojego zabijesz w tłumie” i ruszył w stronę żołnierza. Żołnierz zaczął się cofać. Inni żołnierze też zaczęli się cofać mimo krzyków ich dowódcy by nie ustępowali. Razem z dużą grupą ludzi udało mi się wycofać na Plac. Tam uzbrojeni w kamienie odparliśmy atak ZOMO i wojska. Później z dużym tłumem ludzi udałem się ul. 3 Maja w stronę dworca PKS. Zostaliśmy tam ostrzelani przez ZOMO racami świetlnymi, petardami i gazami łzawiącymi. Po obrzuceniu zomowców kamieniami udało mi się dostać na peron kolejki. Tam z drugim młodym mężczyzną podnieśliśmy leżącego w kałuży krwi młodszego od nas chłopaka. Był przytomny, ale nie mógł się podnieść. Miał rozciętą skórę na głowie. Z rany lała się krew. Zawiazaliśmy mu głowę szalikiem i weszliśmy z nim do stojącej kolejki. Po jakimś czasie kolejka ruszyła. Wysiadłem na Zaspie a ten młody chłopak pojechał dalej pod opieką tego drugiego mężczyzny.

Przez całą noc i następnego dnia od strony Gdańska słychać było wybuchy petard i wystrzały. Dopiero 18 grudnia wszystko ucichło. Gdańsk został spacyfikowany przez ZOMO i wojsko.

Potem każdego 13-go ludzie wychodzili na ulice i zacierali się z ZOMO. A na 1 maja zebraliśmy się Na placu Solidarności pod Krzyżami na pochód. Przebieg pochodu opiszę przy innej okazji.

W listopadzie 1982 roku opuściłem Gdańsk i udałem się do pracy w Ostrołęce gdzie mieszkam do dzisiaj. Rodzice nadal mieszkają w Gdańsku. Stan wojenny wpłynął na całe moje dalsze życie. Opowiadałem o tych wydarzeniach pacjentom w Ostrołęce.

Poznałem ludzi, których bliscy byli internowani. Zacząłem u nich bywać.

Zostałem namierzony przez miejscowe SB. Próbowano nakłonić mnie do współpracy. Gdy odmówiłem Przestłuchujący mnie esbek straszył mnie internowaniem, ale potem stwierdził, że nie potrzebny im jest nowy więzień polityczny i że zrobią ze mnie kryminalistę. Przysyłano mi podejrzanych pacjentów, którzy próbowali załatwić u mnie zwolnienie lekarskie wkładając pieniądze do książeczek zdrowia i prosząc o kilka dni zwolnienia. Co drugi dzień moja szefowa przychodziła do mojego gabinetu i sprawdzała moje bloczki zwolnień lekarskich. Byłem przez kilka lat pozbawiony premii, które

stanowiły 20% wynagrodzenia. Premia była uznaniowa. Nasyłano na mnie IRCHĘ. Byłem często wzywany no rozmowy do dyrekcji szpitala, gdzie upominano mnie, żebym w gabinecie nie poruszał tematów politycznych. Mieszkanie służbowe, jakie otrzymałem ze szpitala było przydzielone na dwa lata. Po upływie tych dwóch lat nie przedłużono mi przydziału. W każdej chwili mogli mi je zabrać.

Wszystkie szykany ustały po okrągłym stole.

Dzisiaj po 39 latach cieszę się, że żyję w wolnej Polsce..

Zbigniew Zajewski - Ostrołęka

Jak było w Czarnowcu?

Ja w 1981 roku 13 grudnia miałem zaledwie 15 lat i nie bardzo zdawałem sobie sprawę ilu ludzi musiało być wcielonych do wojska, do ZOMO, do służb od zadań specjalnych.

Pamiętam tylko z tego dnia, że mój ojciec płakał, że będzie musiał iść do wojska, a tego nie chce, bo nie można strzelać do Polaków.

Wyszedłem rano na drogę, było wtedy dużo śniegu. Z rana lub dzień wcześniej wieczorem przejechał pług śnieżny jak co dzień.

Wyszedłem zobaczyć co dzieje się w Czarnowcu, bo na dwa dostępne programy telewizyjne (jedyńka i dwójka) był tylko jeden, na którym generał Wojciech Jaruzelski i szeregowy Marek Tumanowicz przebrany za wojskowego powtarzali w koło, że „nadszedł dzień próby”.

Wyszedłem z domu na drogę powiatową 2550W i w skarpie odgarniętego przez pług śnieżny śniegu znalazłem 100 zł polskich.

Na co przeznaczyłem te 100 zł nie pamiętam, ale wiem, że tuż po szkole trzeba było szybko wracać do domu i nie planować spotkań, ponieważ od 22:00 do 6:00 obowiązywała „godzina milicyjna*”.

* - Milicja to to samo co Policja, tylko za czasów Polski pod rządami sowietów.

A Państwo posiadają swoje wspomnienia z 13 grudnia 1981 roku?

Może dziś odnajdzie się właściciel tego banknotu?

Marek Karczewski - sołtys, 13.12.2020 r.

Fotografia tytułowa: Sławomir Fiebig/Europejskie Centrum Solidarności



Taki banknot 100zł Polskich znalazłem 13 grudnia 1981 roku w Czarnowcu.

Choinka przed świetlicą ubrana

Category: kościelne,natura,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Choinka przed świetlicą ubrana.

W niedzielę 13 grudnia 2020r. o godz. 14:00 przed świetlicą wiejską mieszkanki Czarnowca wraz ze swoimi pociechami ubierały podarowaną w

ubiegłym roku przez Państwa Kananowicz z ul. Działkowej choinkę. Choinka przyjęła się dzięki pielęgnacji gospodarzy świetlicy, więc co rok będzie coraz większa.

Dziękujemy za liczny udział w strojeniu drzewka świątecznego.

Ozdoby elektryczne dzięki zamontowanemu zegarowi będą włączały się o godz. 14:00 i świeciły się do rana, do godz. 8:00.

[Więcej zdjęć.](#)

foto: Marek Karczewski

Za przybycie dziękują Sołtys Czarnowca i Rada Świetlicy.

MK



Osiedle „działkowe” będzie oznaczone

Category: budowlane, komunalne, NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



Osiedle „działkowe” będzie oznaczone.

Na osiedle „działkowe” w Czarnowcu już nie zabłądzą kurierzy, dostawcy pizzy, karetka, straż, policja i może w przyszłości turyści.

Z funduszu sołeckiego zaplanowanego w ubiegłym roku, na rok 2020 zostały zamówione dwie drogowe tablice informacyjne.

Tablice staną przy drodze powiatowej 4403W w pobliżu skrzyżowania z ulicą Działkową. Jedna od strony Ostrołęki druga od strony Goworowa.

Wykonawcą tablic będzie ostrołęcka firma, która po podliczeniu kosztów sprzeda nam je za 1190zł brutto.

Z funduszu sołeckiego 2020 została przeznaczona na ten cel kwota brutto **900 zł**.

Fundusz na ten cel był uchwalony przez mieszkańców sołectwa w ubiegłym roku – [TU](#)

Tablice w najbliższym czasie powinny pojawić się na drodze.

O tablice informujące, o osiedlu zwracali się wielokrotnie mieszkańcy do władz gminy. W tym roku staną, informując kierowców gdzie należy skręcać aby dojechać do ulic: Baśniowa, Brzozowa, Dębowa, Działkowa i Topolowa.

Czekamy na pracowników ZOG, którzy w.w. tablice zamontują.

W niedzielę 13 grudnia ubieramy wiejską choinkę

Category: kulturalne,natura,NEWS

written by Marek | 1 marca 2021



W niedzielę 13 grudnia 2020r. ubierzemy choinkę przed Świetlicą Wiejską przy ul. Dzikiej Róży 2.

Zapraszamy chętnych mieszkańców wsi do wspólnego ubierania świątecznego świerku, który [w ubiegłym roku podarowali nam Państwo Kananowicz z Czarnowca](#).

Świerk został posadzony przed świetlicą i będzie ubrany jak w roku ubiegłym, w barwy BIAŁO-CZERWONE.

Jeśli ktoś z mieszkańców Czarnowca posiada zbędne oświetlenie **białe** lub **czerwone** to bardzo chętnie takie przyjmiemy aby nasze drzewko przypominało nie tylko nadchodzące Święta Bożego Narodzenia ale również było wyrazem naszego patriotyzmu. A może komuś znudziły się bombki **białe** i **czerwone** - to również chętnie przyjmiemy ☐

Ktoś kto miałby ochotę i możliwość zakupić nowe - to wyłącznie białe i czerwone!

Przyda się również super elektryk, który wszystkie komplety światełek połączy w jeden obwód ☐

ZAPRASZAMY SERDECZNIE DO WSPÓLNEGO STROJENIA NASZEGO DRZEWKA!

PRZYBYWAJCIE Z DZIEĆMI ☐

Zbiórka w niedzielę 13 grudnia przed świetlicą wiejską o godz. 14:00.

Co to za zima?

Category: komunalne,natura,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



ZIMOWE UTRZYMANIE DRÓG W ŚWIETLE PRAWA POLSKIEGO

Kierowco - chcesz zimą przejechać - przepuść, udostępnij drogę do odśnieżenia.

Zadaniem kierowców obsługujących specjalistyczny sprzęt do zimowego utrzymania dróg jest zapewnienie przejezdności. Sprzęty są szerokie, niektóre zajmują cały pas drogi zatem oczekując na odśnieżenie zjedź bądź w przypadku parkowania na ulicy zabierz samochód na podwórko.

Z obawy o uszkodzenie czyjegoś mienia - pojazdu pozostawionego w pasie drogowym - służby mogą omijać takie ulice, które podlegają odśnieżaniu.

Kto zarządza drogami?

Krajowe - Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad,
Wojewódzkie - Zarząd Dróg Wojewódzkich,

Powiatowe – Zarząd powiatu,
Gminne – wójt, burmistrz, prezydent.
Prywatne – prywatnie.

Zarządzenie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie standardów zimowego utrzymania dróg krajowych dla których zarządcą jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad określa pięć standardów zimowego utrzymania dróg:

I – śnieg, szron, gołoledź mają być sprzątnięte do 2 godzin, błoto pośniegowe do 4 godzin – w Czarnowcu nie występuje.

II – śnieg, szron, gołoledź mają być sprzątnięte do 4 godzin, błoto pośniegowe do 6 godzin – w Czarnowcu nie występuje.

III – jezdnia powinna zostać odśnieżona, a śliskość zimowa zlikwidowana na skrzyżowaniach z utwardzonymi drogami publicznymi, liniami kolejowymi, na odcinkach o nachyleniu powyżej 4%, przystankach autobusowych.

IV – jezdnię należy odśnieżyć na całej szerokości, a po ustaniu opadów, śnieg może zalegać maksymalnie do 8 godzin.

V – jezdnię należy odśnieżyć w miejscach ustalonych przez zarząd drogi. Śnieg luźny może zalegać do 16 godzin, a śnieg zajeżdżony oraz zasy mogą występować do 24h. W miejscach wskazanych przez zarządcę, gołoledź należy zlikwidować do 8 godzin.

STANDARD PRYWATNY – według uznania właściciela drogi.

Do działań służb zalicza się usuwanie śliskości zimowej (gołoledź, lodowica, śliskość pośniegowa), za pomocą jednej z trzech metod:

- zapobiegawczą,
- likwidacyjną,
- zwiększania szorstkości.

Metody te polegają na pokryciu jezdni środkami chemicznymi, niechemicznymi (piasek, kruszywo naturalne, sztuczne), lub jednoczesnym zastosowaniu środków chemicznych i naturalnych.

Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie rodzajów i warunków stosowania środków, jakie mogą być używane na drogach publicznych, określa środki chemiczne takie, które nie będą pogarszały stanu środowiska przyrodniczego, ale jednocześnie zapewniały bezpieczne poruszanie się po drodze.

Kontrowersyjny wydaje się zapis o jednoczesnym spełnieniu powyższych warunków:

- niepogorszenia stanu środowiska przyrodniczego środkiem chemicznym,
- zapewnienie bezpiecznego poruszania się po drodze.

KAŻDY ŚRODEK CHEMICZNY dopuszczony do stosowania w zimowym utrzymaniu dróg w Polsce wpływa negatywnie na środowisko przyrodnicze! Dotyczy to w szczególności chlorku sodu, który w wielu krajach europejskich nie jest stosowany, z uwagi na prawny zakaz stosowania tej soli.

Sól stosowana na drogach, chodnikach, placach zabaw niszczy nie tylko lód, śnieg, gołoledź! Niszczy również samochody, obuwie, rowery i wszystko co w tym czasie porusza się po tej soli.

Prawny zakaz stosowania środków chemicznych bezpośrednio na świeży opad śniegu, wymusza na zarządcach zastosowanie w pierwszej kolejności metod mechanicznych.

RODZAJE ŚLISKOŚCI:

GOŁOLEDŹ – jest to rodzaj śliskości zimowej powstałej w wyniku utworzenia się warstwy lodu grubości do 1,0 mm na skutek opadu mgły roszącej, mżawki lub deszczu na nawierzchnię o ujemnej temperaturze.

LODOWICA – jest to rodzaj śliskości zimowej powstałej w wyniku utworzenia się warstwy lodu o grubości do kilku centymetrów z zamarznięcia nieusuniętej z nawierzchni wody pochodzącej ze stopnienia śniegu, lodu lub opadu deszczu.

ŚLISKOŚĆ POŚNIEGOWA – jest to rodzaj śliskości zimowej powstającej w wyniku zalegania na jezdni przymarzniętej do nawierzchni pozostałości nie usuniętego ubitego śniegu, pokrywającego ją całkowicie lub częściowo warstwą o grubości kilku milimetrów.

SZRON – jest to osad lodu, mający na ogół wygląd krystaliczny, przybierający kształt lasek, igiełek itp.

SZADŹ – jest to osad atmosferyczny utworzony z ziarenek lodu rozdzielonych pęcherzykami powietrza, powstający z nagłego zamarzania przechłodzonych kropelek wody (mgły lub chmury), gdy temperatura wyiębionych powierzchni jest niższa lub nieznacznie wyższa od 0°C.

Reasumując:

- w Czarnowcu występują drogi ważne i ważniejsze, które są odśnieżane w miarę potrzeb przez służby gminne i powiatowe, **nie mamy autostrad czy ekspresówek więc Gmina czy Powiat nie mają obowiązku utrzymania ich w stanie „czarnym”**,
- mieszkańcy z rozsądkiem powinni zgłaszać drogę do zimowego utrzymania,
- użytkownicy pojazdów powinni stosować opony zimowe (w rowerach nie jest to obowiązkowe),
- zalecamy kupić łopatę do odśnieżania, najlepiej dwie – jedną na podwórko, drugą do auta,
- parkować pojazdy na posesjach – nie w drodze/ulicy,
- w razie intensywnych opadów śniegu zalecamy zakup nart biegowych – to naprawdę wspaniały sport poprawiający wydolność organizmu i odporności człowieka na wirusy ☐
- zaopatrzyć rodzinę w sanki – dzieci uwielbiają śnieg ☐
- **DOSTOSOWAĆ PRĘDKOŚĆ DO WARUNKÓW PANUJĄCYCH NA DRODZE!**

Sołtys



Wczorajsze zabawy na śniegu Pana Mateusza i Jego rodziny z ul. Dzikiej Róży ☐



Dzieci uwielbiają śnieg ☐



Takim autobusem „ogórkiem”, w takie zimy sołtys dojeżdżał do szkoły ☐

Kolejna partia tabliczek dotarła. Kto następny?

Category: budowlane, komunalne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Już są kolejne zamówione (identyczne) tabliczki z numerem posesji do montażu na płocie.

Od dziś będę sukcesywnie dostarczał do zamawiających.

Może tym samym wzorem sąsiada, sąsiadki ktoś jeszcze zamówi?

**Dodam, że nie musicie Państwo być zameldowani w Czarnowcu!
Można zwrócić się do UG w Rzekuniu o nadanie numeru posesji i już
kurierzy czy dostawcy pizzy będą dokładnie wiedzieć gdzie dostarczyć
towar - bez zbędnego błędzenia □
ZAPRASZAM!**

Zachęcam mieszkańców Czarnowca do wykonania i zawieszenia na furtkach swoich ogrodzeń identycznych tabliczek z numerem posesji. Tabliczki (wzór na zdjęciu) można zamówić u sołtysa. Koszt tabliczki 21x30cm to 25zł. Wystarczy SMS o treści np: „ul. Polska 123” na numer **533 613 913**

Zdarza się, że pogotowie, straż pożarna, policja lub kurier szuka posesji przez kilka bądź kilkanaście minut ponieważ właściciel czy administrator nie dopełnił obowiązku umieszczenia numeru.

W przypadku ratowania życia i zdrowia ludzkiego każda minuta ma ogromne znaczenie.

Prawidłowe i widoczne oznakowanie posesji jest sprawą bardzo istotną dla bezpieczeństwa mieszkańców. Zdarza się, że wezwane na pomoc służby ratunkowe błędzą bezskutecznie szukając konkretnego adresu. W ten sposób traczone są sekundy i minuty, które mogą uratować komuś życie.

W obowiązku właściciela lub zarządcy pozostaje zadbanie, aby tabliczka z ustalonym numerem porządkowym wraz z nazwą ulicy zawieszona została w widocznym miejscu. Najlepiej jest umieścić numer posesji na ogrodzeniu.

Oznaczenie posesji nieruchomości zawarte jest w ustawie z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne art. 47b, który mówi że: właściciele nieruchomości zabudowanych lub inne podmioty uwidocznione w ewidencji gruntów i budynków, które takimi nieruchomościami władają, mają obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu na ścianie frontowej budynku tabliczki z numerem porządkowym w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o ustaleniu tego numeru. Na tabliczce tej oprócz numeru porządkowego zamieszcza się również nazwę ulicy lub placu, a w miejscowościach bez ulic lub placów albo posiadających ulice i place bez nazw - nazwę miejscowości. W przypadku zaś, gdy budynek położony jest w głębi ogrodzonej nieruchomości, tabliczkę z numerem porządkowym umieszcza się również na ogrodzeniu.

Niedopełnienie obowiązku umieszczania w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należytych stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości uregulowany jest w ustawie z dnia 20 maja 1971r. art. 64§ 1 i § 2 (Kodeks wykroczeń)

Art. 64. § 1. Kto, będąc właścicielem, administratorem, dozorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopełnia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należytych stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, nazwą ulicy lub placu albo miejscowości, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany.

Marek Karczewski
Sołtys

Krzyż nie jako prima aprilis

Category: budowlane,historyczne,kościelne,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Krzyż nie jako prima aprilis

W nocy z niedzieli na poniedziałek, dnia 1 kwietnia 2019r. mieszkaniec wsi Zapieczne jadący od strony Daniszewa nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i w związku z tym wylądował swoim

autem niemieckiego producenta na przydrożnym krzyżu. Zdarzenie miało miejsce u zbiegu ulic Słonecznej i Leszczynowej.

Następnego dnia rano po oględzinach zniszczonego krzyża okazało się, że nieuszkodzony został tylko kamień, na którym posadowiono metalowy krzyż. Ogródzenie, które w latach 80-tych XX wieku wykonał w czynie społecznym Pan Lesław Kupis z Czarnowca zostało doszczętnie zniszczone.

Tego samego dnia otrzymałem dokumenty z Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce o przebiegu zdarzenia.

Sprawę skierowałem do Sopotckiego Towarzystwa Ubezpieczeń ERGO – ubezpieczyciela pojazdu sprawcy.

Pierwsze informacje jakie dotarły z ERGO to deklaracja wypłaty w wysokości 300zł! za uznaną szkodę.

Podczas wolnych wniosków na jednej z Sesji Rady Gminy Rzekuń zadałem pytanie władzom gminy czy Gmina posiada środki prawne do udzielenia nam pomocy jako społeczności wsi przy odbudowie krzyża. Gmina nie ma możliwości finansowania takich inwestycji – usłyszałem.

Skierowaliśmy razem z Panem Czesławem Żebrowskim zapytanie do trzech kowali/ślusarzy, którzy wykonają naprawę za 300zł – odpowiedzi mogą sobie Państwo udzielić sami – co powiedzieli kowale □

Ponownie kierowaliśmy z Panem Żebrowskim zapytania do kowali, za jaką kwotę wykonają naprawę/remont.

Odpowiedzi były rozbieżne. Od 6 do 10 tys zł.

Lokalny ślusarz (nie z Czarnowca!) nawet zaprezentował mi już gotowe ogrodzenie, jednak do transakcji nie doszło, bo nie odbierał telefonów □

Czesław Żebrowski i ja szukaliśmy kolejnego wykonawcę, na próżno. Za oferowane pieniądze przez ubezpieczyciela nie było chętnych do pracy.

W tym czasie dobrzy ludzie z Gminy Rzekuń podrzucili nam dwie wywrotki żwiru aby podnieść teren, bo na dotychczasowej niskiej łące krzyża tam stojącego widać byłoby tylko wierzchołek. Powiat ostrołęcki przebudował, poszerzył i podniósł drogę powiatową (ul. Słoneczną) i dlatego krzyż trzeba było również podnieść.

Z powodu posadowienia krzyża możliwe, że 100 lat temu na gruncie prywatnym stał on tam i nikomu nie wadził. Jednak w obecnej chwili, po przewróceniu i przesunięciu kamienia należało zapytać o zgodę właściciela gruntu czy wyraża nadal dobrą wolę aby krzyż ustawić w tym samym

miejscu.

W tym celu zaprosiłem Pana Romana Stepnowskiego, właściciela łąki aby ocenił sytuację i wypowiedział się o ewentualnych zmianach.

Pan Stepnowski wykazał dobrą wolę i pozwolił na postawienie kamienia w tym samym miejscu co przed wypadkiem.

Już po sobotnim, rannym oporządku w gospodarstwie Żebrowskich umówiony byłem z Nimi na „akcję” budowlano-inżynieryjną □ 1 lutego 2020r. z rana rodzina Państwa Żebrowskich (Czesław i syn Jarosław) pod moim okiem i okiem aparatu fotograficznego ustawiliśmy kamień w pionie, tak przynajmniej nam się wydawało, bo kamień pionu nie chciał trzymać. Przyczyną komplikacji ustawienia kamienia było zapewne to, że ani ja ani Żebrowscy nie posiadamy doświadczenia budowlanego ani tym bardziej inżynierki budowlanej. Oni rolnicy, ja menedżer od organizacji sportu □

Po kilku próbach i poprawkach [kamień stanął na swoim miejscu](#).

Również w lutym otrzymaliśmy kosztorys i ostateczną zgodę na pokrycie kosztów remontu, na kwotę **4800zł** brutto.

Wykonania zadania podjął się:

ZUHP Jerzy Adam Małkowski, 07-410 Ostrołęka ul Targowa 15

Podjął się... i pandemia spowodowana koronawirusem C-19, zamknęła zakład.

Ale mieliśmy nadzieję z Czesławem Żebrowskim, że uda się dobrać do końca. Dzwoniliśmy do kowala na zmianę, chyba co 2 tygodnie z ponaglaniami. Oczekiwanie było dość długie...

W środę 5 sierpnia 2020r. stanęło nowe ogrodzenie, a na kamieniu zamontowano nowy krzyż.

W piątek 11 września 2020r. ukończono układanie kostki betonowej.

W tym czasie do Czarnowca, na posesję po Państwu Stepnowskich sprowadzili się Państwo Grażyna i Kazimierz Gawryś. To oni zajęli się wystrojem i pielęgnacją otoczenia wokół krzyża.

Zaraz po wykonaniu podłoża udałem się do potencjalnego sponsora donic marmurowych – mieszkańca Czarnowca Pana Bogdana Piasty. Nie odmówił i obiecał, że „*będziesz miał takie jakie chcesz*”. Znakomita postawa kamieniarza, który zaproponował wykonanie i ustawienie pięknych donic za 0,0zł brutto □

Wiadomo, że przed dniem Wszystkich Świętych dnia 1 listopada nikt nie oczekuje cudów, że nasze donice już staną, czekaliśmy cierpliwie do wtorku 8 grudnia 2020r.

Donice stanęły przytwierdzone do podłoża przez pracowników Granity-Kamieniarstwo PIASTA, a na dodatek (niespodzianka) Pan Bogdan wykonał super kamienne przykrywki na zimę aby lód nie rozsadził ścianek wartościowych doniczek.

Na wiosnę zobaczymy w nich zieleni ☐

Muszę również dodać, że w czasie tych wszystkich prac wpłynęło doniesienie do lokalnej prasy od mieszkańca Czarnowca, że „*sołtys nic nie robi z krzyżem*”. Mieszkańca, który obok krzyża zapewne codziennie przechodzi lub przechodził/przejeżdżał.

Natomiast przy pracach uczestniczyli wyłącznie Żebrowscy i Gawrysie, ja pilnowałem spraw formalnych i jeździłem na miejsce gdy tylko „coś się działo”. Wspomnę również niekorzystne komentarze na jednym z portali ostrołęckich o braku dbałości o krzyż, a raczej o braku krzyża, gdy w najlepsze krzyż już stał ☐ Zamiast krytykować miał już możliwość się przy nim modlić.

Jako sołtys nadal nie mam prawa czuć się właścicielem krzyży czy kapliczek ustawionych na terenie sołectwa, bo one są własnością lokalnej społeczności – tych mieszkańców, którzy najbliżej nich zamieszkują. Są ogólnodostępne, bądź na prywatnych działkach (ogrodzone). Te krzyże czy kapliczki przydrożne mieszkańcy Czarnowca stawiali w XIX i XX wieku na rogatkach wsi aby najbliżsi mieszkańcy mieli się gdzie pożegnać po śmierci ze swoją wsią i sąsiadami przed odprowadzeniem ciała do kościoła i na cmentarz.

Obecnie zauważamy zanikanie tej wielowiekowej tradycji lecz krzyże pozostały nadal we władaniu najbliższych mieszkańców – nie Sołtysa, nie Wójta, nie Gminy!

Z przyjemnością zaangażuję się w remont czy ustawienie kolejnego krzyża w sołectwie jeśli tylko będzie taka wola mieszkańców lecz na własność ich żaden dotychczasowy sołtys nie przejmował i ja również nie mam ani zamiaru ani prawa tego robić.

Te krzyże, kapliczki są Wasze – mieszkańców.

Ostatnim „etapem” jaki planujemy przeprowadzić to poświęcenie przez kapłana tego nowego krzyża w najbliższych dniach.

O terminie przybycia księdza będziemy na bieżąco informować.

Z tego miejsca dziękuję serdecznie za zaangażowanie podczas odbudowy:

Czesław Żebrowski - Słoneczna,

Jarosław Żebrowski - Słoneczna,

Grażyna Gawryś - Leszczynowa,

Kazimierz Gawryś - Leszczynowa,

Bogdan Piasta - Sosnowa.

Marek Karczewski

Sołtys

[WIĘCEJ ZDJEĆ W GALERII NA FB](#)

Krzyże i kapliczki czarnowieckie można zlokalizować na [MAPA CZARNOWCA](#).



2019.04.01



2020.02.01



2020.12.08

Na zasypywanie rowu na działce potrzebne pozwolenie wodnoprawne!

Category: komunalne, NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



Spacerowicze, którzy odwiedzają różne rejony Czarnowca natknęli się na prace podczas zasypywania rowu i zapytali czy aby na pewno można zasypać taki rów melioracyjny?

Jeśli na twojej działce jest rów, to prawdopodobnie jest on tam niezbędny. Zasypując go bez pozwolenia narażasz się na poważne kłopoty finansowe, karne i administracyjne.

Rów na działce jest urządzeniem wodnym, o którym mówi art. 9 ust. 1 pkt 19 ustawy Prawo wodne. Takie urządzenia pozwalają utrzymać odpowiedni stan wody na gruntach, a ich likwidacja lub niewłaściwe utrzymanie może naruszyć stosunki wodne na danym terenie i skutkować szkodami związanymi z zalaniem okolicznych działek. Dlatego na ewentualne zasypywanie rowu należy uzyskać tzw. pozwolenie wodnoprawne.

Czyść i nic nie zmieniaj

Właściciel gruntu jest także właścicielem wód stojących na tym gruncie (także tych pod ziemią) oraz wód w rowach znajdujących się w granicach jego posesji (art. 12 ust. 1 prawa wodnego). Może z nich korzystać np. wykopując studnię lub staw, ale tak, by nie szkodziło to stosunkom wodnym w okolicy. Ma obowiązek utrzymywać dobry stan wód i regulować go stosownie do możliwości wynikających ze znajdujących się na nich urządzeń wodnych oraz warunków hydrologicznych. Co do zasady nie może zmieniać stanu wody na gruncie, a zwłaszcza kierunku odpływu znajdującej się na jego gruncie wody opadowej, ani kierunku odpływu ze źródeł – ze szkodą dla gruntów sąsiednich. Nie może także odprowadzać wód oraz ścieków na grunty sąsiednie. Co więcej – ciąży na nim obowiązek usunięcia przeszkód oraz zmian w odpływie wody szkodliwych dla sąsiadów, choćby powstały na jego gruncie skutek przypadku lub działania osób trzecich.

Koszty samowolki

Zaniedbania obowiązku należytego utrzymywania urządzenia wodnego może być brzemienne w skutki. Jeśli spowoduje zmianę funkcji urządzenia lub szkodliwe oddziaływanie na grunty, organ właściwy do wydania pozwolenia wodnoprawnego może, w drodze decyzji, nakazać przywrócenie poprzedniej funkcji urządzenia wodnego lub likwidację szkód, określając warunki i termin wykonania tych czynności (art. 64 b prawa wodnego). Nie trzeba dodawać, z jakimi kosztami dla właściciela nieruchomości może się wiązać wykonanie takiej decyzji. Równie wysokie mogą być koszty przywrócenia poprzedniego stanu wody na gruncie np. po samowolnej likwidacji, przebudowie, rozbudowie lub przeniesieniu. Wójt (burmistrz lub prezydent miasta) mogą też nakazać wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom. Za szkody spowodowane zalaniem sąsiednich nieruchomości właściciel ponosi też odpowiedzialność odszkodowawczą na ogólnych zasadach określonych w art. 415 kodeksu cywilnego. Właściciel gruntu, który wbrew obowiązkowi nie utrzymuje w należytym stanie wód lub urządzeń wodnych czy też zmienia stan wód na gruncie, musi liczyć się z karą grzywny. Natomiast wykonanie urządzenia wodnego, jego likwidacja lub przebudowa bez pozwolenia wodnoprawnego jest wykroczeniem, za które grozi kara

aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny (art. 192 prawa wodnego). Co zatem zrobić, żeby pozbyć się rowów i być w zgodzie z przepisami?

Jak zdobyć pozwolenie wodnoprawne?

Zarówno likwidacja rowu jak i jego budowa, odbudowa, rozbudowa, przebudowa czy przesunięcie wymagają uzyskania pozwolenia wodnoprawnego (art.9 ust. 2 pkt 2 prawa wodnego). Wniosek w tej sprawie zwykle kieruje się do starosty lub prezydenta miasta na prawach powiatu. Należy dołączyć operat wodnoprawny, którego wykonaniem zajmują się wyspecjalizowane firmy.

W dniu zgłoszenia przez spacerowiczów nie było informacji (dokumentów) o zasypaniu rowu w Gminie Rzekuń.

Do sprawy powrócimy.

/SC/

Właśnie dowiedzieliśmy się ze strony BIP Urzędu Gminy w Rzekuniu, że wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie. [DOKUMENT Z BIP](#).

W poniedziałek 30 listopada odbiorą gabaryty!

Category: komunalne,NEWS
written by Marek | 1 marca 2021



W poniedziałek 30 listopada 2020r. odbiorą:

GABARYTY;

ELEKTROŚMIECI.

Wystawiamy przed posesję śmieci typu:

tapczany, komody, żyrandole, fotele, krzesła, kredensy – meble

monitory, telewizory, pralki, lodówki – elektrośmieci

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych i elektrośmieci jest prowadzona w Gminie Rzekuń dwa razy do roku by umożliwić właścicielom nieruchomości pozbycia się odpadów, których gabaryty nie pozwalają na włożenie ich do pojemników lub są to odpady niebezpieczne i nie można ich wrzucić do pojemnika na odpady komunalne.

- Jakie odpady można
wystawiać w dniu odbioru odpadów gabarytowych i elektrośmieci?
- W jaki sposób
należy je przygotować?
- Jaką ilość
odpadów można przekazać?

W związku z tym, każdy właściciel nieruchomości, który chce się pozbyć takich odpadów powinien wystawić je przed nieruchomość, tak aby operator mógł te odpady zabrać. Koniecznym jest, by dojazd do tych miejsc był

swobodny, aby pracownicy firm mogli podjechać samochodem bezpośrednio do miejsca, gdzie złożone są odpady.

Odpady wielkogabarytowe i elektrośmieci

(m.in. pralki, lodówki, tapczany, telewizory, wersalki, opony, meble, ramy okienne, drzwi, komputery, monitory, drukarki) wystawiane

są bez umieszczania ich w workach; natomiast pozostałe należy posegregować wg następujących grup tj.:

1. chemikalia, w tym farby, rozpuszczalniki, oleje odpadowe,
2. zużyte baterie i akumulatory, drobny zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny w tym wszelkiego rodzaju lampy żarowe, halogenowe, świetlówki,
3. inny sprzęt będący na wyposażeniu gospodarstw domowych,
4. odpady budowlano-remontowe i rozbiórkowe.
5. opakowania po środkach ochrony roślin i nawozach, należy wkładać do przeźroczystych worków, tak by możliwa była identyfikacja ich zawartości.
6. **NIE WYSTAWIAMY ETERNITU!** - wnioski na odbiór eternitu składamy w UG!

Odbiór w poniedziałek 30 listopada 2020r.

Osoby, które mają chęć oddać sprawne rzeczy mogą je dostarczyć na plac Świetlicy Wiejskiej przy ul. Dzikiej Róży 2 gdzie od czwartku do poniedziałku trwa:

„czarnowiecki czarny czwartek (ccc)” - WYSTAWKA.

Wiele osób już skorzystało.

Wystawiono sprawne rzeczy, którymi ucieszyła się niejedna osoba.

Gratis wzięto już z wystawki: rowery, lampy, radio, monitor, drukarkę, wózki dziecięce, zabawki, fotelik do samochodu, fotele i wiele innych sprawnych rzeczy.

Na placu stoją jeszcze: meble, drukarki, monitory, odkurzacze, wózki dziecięce, i wiele innych rzeczy do wzięcia.

Zapraszamy!